

LEWICA IDZIE NA NOŻE

Zatrzymano 15 osób, wystawiono 35 mandatów kar-
nych, ponad 200 informacji przekazano do inspekcji
sanitarnej w związku z naruszeniami obostrzeń sa-
nitarnych – poinformowała Komenda Stołeczna Po-
licji. To efekt protestów, które wybuchły po decyzji
TK w sprawie aborcji eugenicznej.

s.4

Sobota-Niedziela
24-25/10/2020

cena **2,99** zł

#250 (2770)
NAKLAD 37 785
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

DZIŚ W NUMERZE
„NIECODZIENNA GAZETA POLSKA”

SENIORZY, ZOSTAŃCIE W DOMU!

ZDROWIE \ Apel do seniorów,
by pozostawali w domach. Młodzież
do 16. roku życia poza domem tylko
pod opieką dorosłych. Starsze klasy
podstawówek będą się uczyć zdalnie.
Zamknięte lokale gastronomiczne.
To część nowych obostrzeń mających
zahamować drugą falę koronawirusa.
O tym, że są niezbędne, premier
przekonywał wczoraj w specjalnym orędziu.

for: AdobeStock/Id

s.3

KULTURA

s.12

Festiwal IPN „Echa Katynia”

Chcemy stworzyć przestrzeń,
w której będziemy rozważać
i przeżywać zagadnienie tota-
litaryzmu w wielu aspektach.
Uczuć obrazami na mecha-
nizmy przemocy i dyskrymi-
nacji – przekonują organiza-
torzy trwającego do niedzieli
I Międzynarodowego Festiwalu
Filmowego o Totalitaryzmach.

ŚWIAT

s.5 i 7

Finałowe starcie Trump – Biden

Odbyła się ostatnia debata
prezydencka między Donaldem
Trumpem a Joem Bidenem.
Zdaniem komentatorów była
znacznie lepsza od pierwszego
ich starcia. W jej trakcie kandy-
dat demokratów usłyszał
m.in. trudne pytania o interesy
syna. Wybory prezydenckie
w USA odbędą się 3 listopada.

POLSKA

s.4

Tablice Staszewskiego niszczą wizerunek Polski

Tablice aktywisty LGBT odwołują się
do skojarzeń z rasizmem, segregacją
czy apartheidem. Skutki? W przypad-
ku napaści na Polskę kraje NATO nie
udzieli nam pomocy, bo żaden zachod-
ni polityk nie będzie chciał nas bronić
– mówi prezes Fundacji Reduta Dobre-
go Imienia Maciej Świrski.

GOSPODARKA

s.8

Uciążliwa zmiana czasu

W ten weekend w nocy
z 24 na 25 października
nastąpi zmiana czasu z let-
niego na zimowy – cofniemy
zegarki o godzinę. Jak co pół
roku, tak i tym razem rodzi
to dyskusję, czy przesuwanie
wskazówek zegara ma uza-
sadnienie. Ponad trzy czwarte
dorosłych Polaków jest za
tym, by nie zmieniać czasu.



CZARNECKI \ Ostatnia bezpośrednia debata pre-
tendentów do stanowiska prezydenta największego
mocarstwa świata, która odbyła się w Nashville, po-
kazała jedno: wiadomo, że nic nie wiadomo. Na pew-
no nie przesądzi ona o wyniku wyborów.

s.2



TERLIKOWSKI \ Dokonaliśmy kolejnego kroku
na drodze ochrony życia ludzkiego i zrezygnowali-
śmy z dyskryminacji niepełnosprawnych, jaką była
aborcja eugeniczna. Wszystkim, którzy do tego do-
prowadzili, kłaniam się i z serca dziękuję.

s.2



ISSN 2083-7119
9 772083 711067

4 3>

@24_10 kod 20837119 06 43 issn



kard. Stefan Wyszyński
(1901–1981) prymas Polski w latach 1948–1981, Sługa Boży Kościoła katolickiego

\\ Jeżeli najbardziej niewinne i bezbronne dziecko nie może czuć się bezpiecznie w jakimś społeczeństwie, wówczas już nikt bezpiecznie czuć się w nim nie może! \\

2

SOBOTA-NIEDZIELA 24-25 PAŹDZIERNIKA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.plGazeta
Polska
codziennie

POGODA

Sobota	24.10	Opady deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Antoni, Bolesław, Filip, Marcin, Marek, Markusław, Pamfilia, Rafał, Salomon, Walentyna
07:16	17:23	

Gdańsk	Lublin
14°C	15°C
11°C	10°C
Katowice	Kraków
16°C	16°C
10°C	10°C
Łódź	Poznań
14°C	15°C
10°C	11°C
Warszawa	Wrocław
15°C	17°C
11°C	11°C

Niedziela	25.10	Słonecznie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Chryzant, Daria, Inga, Krystin, Maur, Sambor, Tadea, Tadeusz, Tarasjusz, Teodorjusz
06:17	16:21	

Gdańsk	Lublin
16°C	16°C
11°C	10°C
Katowice	Kraków
16°C	17°C
11°C	9°C
Łódź	Poznań
16°C	17°C
11°C	12°C
Warszawa	Wrocław
16°C	18°C
11°C	11°C

PIOTR NISZTOR

Czas trudnych decyzji

Nie ma złotego środka na rozwiązanie rosnącego problemu zakażeń koronawirusem. Niezależnie od tego, kto rządzi, podjęte działania miałyby zwolenników i wielu przeciwników. Premier Mateusz Morawiecki przyznał, że dla kierowanego przez niego rządu priorytetem jest zdrowie Polaków i utrzymanie wydolności służby zdrowia. Są jednak obszary, które po wiosennych doświadczeniach nie mogą zostać zamrożone. Wśród nich na pewno są sądy, które w ostrym reżimie sanitarnym powinny nadal funkcjonować. Należałoby jednak zastanowić się, w jaki sposób zminimalizować ryzyko przewleknięcia się procesów poprzez niestawianie się świadków, oskarżonych lub pozwanych tłumaczących się zagrożeniem epidemią. Innym poważnym problemem jest gospodarka, która po pierwszym lockdownie cały czas dochodzi do siebie. Nie będzie więc w najbliższym czasie łatwych decyzji.

Rafał Zawistowski



EWA POLAK-PAŁKIEWICZ

Orzeczenie w duchu praw Rzeczypospolitej

Trybunał Konstytucyjny nie tylko obronił życie nienarodzonych dzieci dotkniętych chorobą, lecz także potwierdził, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nie jest dokumentem znikąd. Konstytucja 3 maja zaczynała się od słów: „W imię Trójcy Przenajświętszej”. Nawet jeśli obecna konstytucja dość enigmatycznie wypowiada się o źródle praw, to istnieje w polskim prawodawstwie coś takiego jak ciągłość. Jest duch praw, który sięga czasów, gdy byliśmy krajem w pełnym tego słowa znaczeniu katolickim. Nie wstydziliśmy się wiary. Uważaliśmy ją za fundament cywilizacji, którą chcemy podtrzymać i tworzyć, ustanawiając prawa. Potwierdziła to ustawa zasadnicza, główny dokument niepodległego państwa, podstawa wszystkich praw. Trybunał Konstytucyjny potwierdził tę ciągłość. Potwierdził istnienie ducha praw w Rzeczypospolitej, który wywodzi się z czasów, w których respektowaliśmy jako naród zasady ewangeliczne. W ten sposób wyrażono z ręki oręż tym, którzy chcieli wpełznąć sprawę życia dzieci nienarodzonych na poziom ustaw sejmowych, a więc de facto na płaszczyznę sporów partyjnych.



Marcin Wolski

Koniec cywilizacji

Rzym się wydawał trwać niezmiennie,
bóg słońca z nieba nadal świecił,
lecz katastrofy, epidemie
i wciąż się mniej rodziło dzieci...
We władzach skandal gonił skandal,
sztuka już być przestała sobą,
co rusz przypląwał jakiś Wandal,
i ubogac chciał Ostrogot.
Świątynie w gruz się obracały,
państwo korupcji rak przeżerał,
antyk umierał przez wiek cały,
nawet nie wiedząc, że umiera...
Mozaiki zasypane w piachu,
ówdzie kolumny cierń się szczyrzy...
W czym lepszy jest dzisiejszy Zachód,
co ginie, ale w śmierć nie wierzy?

Tomasz
P. TerlikowskiDziękuję
Wam!

To, co się stało w Trybuna-
le Konstytucyjnym, to kolej-
ny krok na drodze głębokiej
zmiany cywilizacyjnej, któ-
rą Polska idzie od roku 1993.
Jesteśmy na niej osamotnie-
ni, a może trzeba powiedzieć
mocniej – jesteśmy na niej
sami, ale nie zmienia to fak-
tu, że od tamtego momentu
polscy prawodawcy (z wy-
jątkiem 1996 r., gdy lewica
wprowadziła aborcję z przy-
czyn społecznych) i Trybunał
Konstytucyjny idą w tym sa-
mym kierunku – ochrony ży-
cia ludzkiego. W roku 2020
dokonałmy kolejnego kro-
ku i zrezygnowaliśmy z dys-
kryminacji niepełnospraw-
nych, jaką była aborcja eu-
geniczna. Wszystkim, któ-
rzy byli w to zaangażowani,
chciałem z serca, po staro-
polsku, klaniając się czapką
do ziemi, podziękować. I do-
tyczy to zarówno sędziów,
jak i 120 posłów (szczegól-
ne podziękowania należą się
Bartłomiejowi Wróblewskie-
mu i Piotrowi Uścińskiemu),
a także tych wszystkich, któ-
rzy przez lata na rzecz takiej
zmiany pracowali. A teraz
trudny czas obudowania tej
decyzji programami pomo-
cy dla rodzin z dziećmi nie-
pełnosprawnymi, psycho-
logicznymi programami dla
rodziców dzieci z wadami
leżalnymi. Cieszę się i jestem
wdzięczny, że te zmiany już
zapowiedziano.

Ryszard
CzarneckiZegarek
u wagi?

Ostatnia bezpośrednia debata
pretendentów do stanowiska
prezydenta największego mo-
carstwa świata, która odbyła
się w Nashville, pokazała jed-
no: wiadomo, że nic nie wia-
domo. Na pewno nie przesąd-
zi ona o wyniku wyborów.
O tym, czy Donald Trump
nadal będzie 45. prezyden-
tem w dziejach USA, czy też
46. prezydentem zostanie
Joe Biden, zdecydują zapew-
ne wyniki w tzw. swing sta-
tes, czyli stanach, które raz
popierają demokratów, a raz
republikanów. Stąd szcze-
gólnie intensywna kampania
w Ohio, Pensylwanii, Michi-
gan czy na Florydzie. Znow
kluczową rolę mogą odegrać
amerykańscy Polacy (lub pol-
scy Amerykanie), którzy prze-
sądzi o odbiciu przez Trum-
pa w 2016 r. paru stanów,
w których wyborcy polskie-
go pochodzenia stanowią na-
wet do 10 proc. To – przy mi-
nimalnych różnicach między
Trumpem a Clinton – oka-
zało się decydujące. Pierw-
szy raz na żywo obserwo-
wałem wybory w USA 28 lat
temu. Wtedy podczas debaty
George Bush senior spojrzął
na zegarek w czasie wystąpie-
nia Billa Clintona, co stało się
gwoździem do trumny repu-
blikanina. Teraz podczas wy-
powiedzi Trumpa na zegarek
demonstracyjnie spoglądał
Biden. Czy to dobry omen dla
obecnego prezydenta USA?

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16

SPORT



BIEDROŃ JUŻ MIESZA

ZNÓW SKARŻY POLSKĘ \ Wystąpiłem z inicjatywą rezolucji Parlamentu Europejskiego potępiającej wyrok Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji – poinformował PAP europoseł Wiosny Robert Biedroń. Dodał, że taką inicjatywę PE mógłby podjąć na początku listopada.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 24-25 PAŹDZIERNIKA 2020

3

ZDROWIE \ Od soboty obowiązują nowe obostrzenia

Trzeba zahamować wzrost zakażeń

Młodzież do 16. roku życia może przebywać w przestrzeni publicznej tylko pod opieką dorosłych, lokale gastronomiczne mogą świadczyć tylko usługi na wynos, nauczanie zdalne w klasach IV–VIII szkół podstawowych, zakaz spotkań w grupach liczących powyżej pięciu osób – m.in. takie obostrzenia obowiązują od dzisiaj na terenie całego kraju. – Efekty nowych ograniczeń mogą przyjść po 10–14 dniach – powiedział wczoraj premier Mateusz Morawiecki.



Jan Przemyski

Potwierdziły się informacje „Codziennej” dotyczące rozszerzenia czerwonej strefy epidemicznej na cały kraj. Wczoraj premier Mateusz Morawiecki zorganizował konferencję prasową, na której poinformował o nowym pakiecie obostrzeń obowiązujących już od soboty. – Nasze działania muszą być zdecydowane, dzisiaj jesteśmy w zupełnie innym miejscu niż jeszcze miesiąc temu – powiedział wczoraj szef polskiego rządu. Dlatego też decyzją rządu klasy IV–VIII szkół podstawowych przechodzą w tryb nauczania zdalnego. – W grupie osób do 11.–12. roku życia poziom zakażeń przy podobnej liczbie testów jest trzykrotnie mniejszy niż w wieku 13–19 lat – uzasadniał Morawiecki. Rząd zadecydował też, że lokale gastronomiczne mogą świadczyć usługi jedynie na dowóz lub na wynos. To obostrzenie wprowadzone jest na okres dwóch tygodni – w zależności od liczby zakażeń może zostać zniesione lub podtrzymane. Kolejnym rygiem, znanym z wiosny br., jest to, że młodzież do 16. roku życia może przebywać w przestrzeni publicznej tylko pod opie-

ką dorosłych. Ponadto wprowadzony zostaje zakaz zgromadzeń powyżej pięciu osób. – Widzimy wyraźnie, że również w ostatnich dniach dochodziło do spotkań dużych grup osób i mamy przekonanie, i takie też jest zdanie epidemiologów, że były to źródła i ogniska zakażeń – powiedział premier Morawiecki. Należy podkreślić, że to obostrzenie nie będzie obowiązywało osób, które ze sobą mieszkają lub pracują. Szef polskiego rządu zaapelował także do seniorów, aby ograniczyli aktywność i nie przemieszczali się, jeśli nie jest to konieczne. – Prosimy seniorów powyżej 70. roku życia, którzy nie pracują, o niewychodzenie z domu – przekazał Morawiecki. Dodał, że uruchomiony zostaje program solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów w celu zaopiekowania się osobami w podeszłym wieku, które z różnych względów nie mają wsparcia ze strony rodziny. – Korpus Wsparcia Seniorów poprzez szerokie zaangażowanie organizacji, wolontariuszy, harcerzy, Wojsk Obrony Terytorialnej czy wojsk operacyjnych będziemy chcieli uruchomić natychmiast, by zachęcić wszystkich seniorów, w szczególności powyżej 70. roku życia, do pozostania w domach – wyjaśnił szef polskiego rządu. – Na razie są jeszcze dostępne łóżka z respiratorami, to jest

ok. 40 proc. Ale musimy zdawać sobie sprawę, że jeśli będą potrzebne dalsze drastyczne kroki – takie jak zamknięcie granic czy różne zakazy przemieszczania się, zamknięcie wielu dziedzin życia gospodarczego – to trzeba będzie się na taki krok zdecydować, o ile nie nastąpi zahamowanie przyrostu zakażeń – ostrzegł Morawiecki, który wczoraj wieczorem wygłosił również w TVP orędzie do Polaków. O zastosowanie się do wprowadzonych obostrzeń zaapelował także metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski. „Mam świadomość, że wielu z was odczuwa w swoich sercach smutek i ból, że z powodu nowej fali pandemii COVID-19 nie może osobiście wziąć udziału w mszy świętej w parafialnej świątyni. Co więcej, nikt z nas nie wie, jak długo będą obowiązywać nałożone przez władze państwowe ograniczenia, które mają na celu zahamowanie rozwoju pandemii koronawirusa i ochronę każdego z nas przed niebezpieczną, powodowaną przez niego chorobą” – napisał abp Jędraszewski. „W tej sytuacji proszę was o cierpliwe znoszenie niedogodności i przestrzeganie zaleceń sanitarnych w imię miłości bliźniego, do której wzywa nas Pan Jezus” – dodał metropolita krakowski. List ma być odczytany w kościołach diecezji w najbliższą niedzielę.

Przeprośmy za aborcje

AKCJA \ Różaniec do Granic powraca jako Różaniec do Granic Nieba! Tym razem modlitwa, która przed trzema laty objęła całą Polskę, będzie dotyczyć nienarodzonych dzieci. – W tym roku chcemy zwrócić się do tych wszystkich dzieci nienarodzonych i przeprosić je, przeprosić Boga za wszystkie zabite dzieci – mówi współorganizator akcji Maciej Bodasiński.

Różaniec do Granic Nieba to kontynuacja inicjatyw, które połączyły w modlitwie ponad milion naszych rodaków. W 2016 r. na Jasnej Górze odbyła się Wielka Pokuta prześlągalna za grzechy Polaków przeciwko życiu. Rok później miał miejsce Różaniec do Granic. Nasi rodacy publicznie prosili Boga o nawrócenie narodu, pokój dla Polski i świata oraz ochronę wiary. Organizatorami tych akcji byli świeccy rekolekcjoniści z Fundacji Solo Dios Basta. Teraz, jak podkreślają, nadszedł czas na narodowe przeproszenie Boga za grzech aborcji. Dlatego już 1 listopada rozpocznie się Różaniec do Granic Nieba. „Podczas tegorocznej okławy uroczystości Wszystkich Świętych na cmentarzach

oraz w kościołach będziemy prosić o przebaczenie wszystkim dzieciom nienarodzone, zabite na przestrzeni całej historii rodziny przez wszystkie pokolenia. Dzieciom, które odeszły naturalnie, będziemy dziękować za ich obecność. A wszystkich nienarodzonych będziemy prosić o wstawienie „prośbę” – podają w komunikacie prasowym organizatorzy akcji. Dodają, że modlitwa pozwoli też włączyć nienarodzone dzieci do naszych rodzin. Różaniec do Granic Nieba będzie miał aspekt indywidualny oraz wspólnotowy, by duchowo objął jak najwięcej nienarodzonych dzieci. Szczegóły dotyczące akcji można znaleźć na stronie: www.rozaniecdogranic.pl (mk)

KONDOLENCJE

Z dużym smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Ewy Głowackiej

wybitnej tancerki, wielkiej osobowości polskiego baletu,
kreatorki najważniejszych partii baletowych
w repertuarze klasycznym,
niezapomnianej Odetty-Odylii w „Jeziorze łabędzim”
czy tytułowej „Giselle”,
oklaskiwanej podczas tournée w całej Europie
i wielu krajach świata,
oddanej wychowawczynie wielu pokoleń młodych tancerzy.
Odznaczonej Srebrnym Medalem
„Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Rodzinie oraz Bliskim
składam szczere wyrazy współczucia

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



PRZESZUKANIE POSIADŁOŚCI GIERTYCHA

AFERA \ Przeszukano nieruchomości Romana Giertycha we Włoszech. Zabezpieczono istotne dla sprawy dokumenty – informuje prokuratura. Giertych jest wśród 12 zatrzymanych osób podejrzanych o wyprowadzenie i przywłaszczenie łącznie ok. 92 mln zł z giełdowej spółki Polnord.

POLITYKA \ Agresywne protesty w sprawie aborcji

Lewica idzie na noże

„Efektem nocnych działań jest 15 zatrzymanych osób. Jedna została już zwolniona. Wystawiono 35 mandatów karnych. Kierujemy 89 wniosków o ukaranie do sądu. Ponad 200 informacji będzie przekazanych do inspekcji sanitarnej w związku z naruszeniami obowiązujących obostrzeń sanitarnych” – poinformowała wczoraj Komenda Stołeczna Policji. To efekt protestów, które wybuchły po decyzji Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji eugenicznej.

Jacek Liziniewicz

Decyzja Trybunału Konstytucyjnego wywołała wściekłość lewicowych aktywistów, którzy zalali internet ostrymi i często wulgarnymi wpisami. Oczywiście szybko zorganizowano protesty, w tym m.in. przed domem Jarosława Kaczyńskiego. „Grupa coraz bardziej agresywnych osób, które usiłowały przerwać policyjny kordon, świadomie dążyła do konfrontacji. Szarpanie i pchanie policjantów i rzucanie w funkcjonariuszy kamieniami to zachowania, które wymagały naszej reakcji” – relacjonowała wczoraj Polska Policja. Funkcjonariusze użyli gazu do rozprzeczania tłumu. Zatrzymali 15 osób, wystawiono 35 mandatów i skierowano 89 wniosków o ukaranie do sądu. Natychmiast podniesiono lament o brutalności funkcjonariuszy. „Tym, którzy oburzają się na rzekomą brutalność policji,



Lewica szykuje kolejne protesty, także w innych miastach | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

powtórzę to, o czym mówiłem wielokrotnie. Dziękuję Bogu, że na waszą agresję odpowiada polski policjant, a nie funkcjonariusze w tak »demokratycznych« państwach jak np. Francja (żółte kamizelki) czy Hiszpania (Katalonia)” – napisał w odpowiedzi europoseł Joachim Brudziński. Wśród protestujących nie zabrakło znanych postaci – aktywiści o pseudonimie Margot, Pani Łodzi z Komitetu Obrony Demokracji, posłów lewicy. Była również posłanka Klaudia Jachira, która pozowała do zdjęć na tle wulgarnego hasła: „Wyp...lać”.

Równolegle doszło również do incydentu z udziałem prof. Krystyny Pawłowicz z Trybunału Konstytucyjnego. Dziennikarze portalu Oko.press zaczęli się przed jej domem. Sędzia poczuła się zagrożona i zadzwoniła po policję.

Z pewnością weekend minie pod znakiem protestów. Lewica szykuje protesty zarówno na wieczór z piątku na sobotę, jak i inne dni. Manifestacje są zapowiedziane także w innych miastach, również za granicą. Atmosferę dodatkowo podgrzewają politycy opozycji, którzy podkreślają, że kobiety poprzez protesty są w stanie doprowadzić do obalenia rządu. Opozycja domaga się również interwencji organów międzynarodowych.

Tablice Staszewskiego nawiązują do najgorszych stereotypów

WYWIAD \ Tablice aktywisty LGBT odwołują się do stereotypów i skojarzeń z rasizmem, segregacją czy apartheidem. Skutki? Na przykład w przypadku napaści na Polskę kraje NATO nie udzielą nam pomocy, bo żaden polityk zachodni nie będzie chciał nas bronić – mówi prezes Fundacji Reduta Dobrego Imienia Maciej Świrski w rozmowie z Pawłem Tunią.

Aktywista LGBT wywiesza w Polsce na znakach z nazwami miejscowości tablice z napisem „LGBT free zone”. W jaki sposób mieszkańcy państw zachodnich mogą interpretować ten napis, gdy widzą go na zdjęciach na portalach społecznościowych?

Według mnie jest to niszczenie wizerunku Polski przez Bartosza Staszewskiego, co ma swój aspekt międzynarodowy. Mogliśmy się o tym przekonać, kiedy kandydat demokratów na prezydenta USA, Joe Biden, powiedział o strefach wolnych od LGBT, a potem nazwał Polskę krajem autorytarnym i stwierdził, że Donald Trump wspiera bandytów, czyli Polskę i Węgry. Biden powiedział tak, bo posiada taki obraz Polski, co stało

się m.in. przez tablice Staszewskiego. Szkodliwość tablic wynika nie tylko z tego, że zawierają one kłamstwo, ale także z tego, że odwołują się do pewnych stereotypów czy skojarzeń, które dla mieszkańca zachodniego świata oznaczają coś bardzo złego. I poprzez te skojarzenia mieszkańcy Zachodu patrzą na Polskę.

Do jakich stereotypów odwołuje się aktywista?

Problem dotyczy tradycji kolonialnej. Pamiętamy, że w koloniach czy na terenie USA były kiedyś napisy zabraniające komuś wstępu czy korzystania z czegoś ze względu np. na kolor skóry. Równie dobrze można w ha-

śle „LGBT free zone” zamiast „LGBT” wstawić słowa „Black people” i mieliśmy równie rasistowskie hasło. Dlatego takie hasło, jak na tablicy Staszewskiego, kojarzy się ludziom Zachodu jednoznacznie źle. Tablica odwołuje się właśnie do skojarzeń z rasizmem, segregacją i apartheidem. Z kolei w Europie Zachodniej skojarzenie jest głębsze, bo tam nawiązuje do antysemityzmu i pogromów. Przykładowo Niemcy w czasie II wojny światowej po likwidacji getta w jakiejś miejscowości umieszczali tablicę „Judenrein”, czyli teren wolny od Żydów. Staszewski bazuje na najgorszych skojarzeniach ludzi świata zachodniego.

Jak daleko mogą sięgać konsekwencje upowszechnienia się skojarzeń wywołanych przez tablice Staszewskiego?

Tablice są wzorowane na wojskowych tablicach stosowanych przez NATO, dlatego dają wrażenie urzędowych. Przeciętny Amerykanin albo Europejczyk myśli, że gdzieś w Polsce tablica „LGBT free zone” oznacza, że Polacy społeczność LGBT po prostu wymordowali. I taki jest moim zdaniem sens tych tablic. Jakże mogą być skutki? Na przykład takie, że w przypadku napaści na Polskę kraje NATO nie udzielą nam pomocy, bo żaden polityk zachodni nie będzie bronił antysemitów,

za jakich uchodzimy, i zabójców osób LGBT.

Wieszanie tablic na znakach drogowych, które podlegają ochronie prawnej, nie powinno jednak uchodzić bezkarnie. Kto powinien zareagować?

Na pewno naruszony jest Kodeks wykroczeń. Jednak pojawiają się pewne obawy, bo nikt nie chce się znaleźć w ogniu hejtu medialnego. Staszewski moim zdaniem dąży do tego, aby być męczennikiem sprawy LGBT, dlatego wszelkie akcje policji wylansowałyby go na takiego właśnie męczennika.

Ile gmin dotychczas wystąpiło przeciwko działaniom aktywisty?

W tej chwili pozwy złożyły dwie gminy, które korzystają z naszego wsparcia, ale w przygotowaniu jest jeszcze kilka pozwów. Dotyczą one obrony dobrego imienia nie tylko gmin, ale także ich mieszkańców. Pozwy dotarły do Staszewskiego i czekamy na jego odpowiedź. Przygotowanie takich spraw wiąże się także z kosztami, dlatego zwracamy się do Czytelników o wejście na stronę Rdi.org.pl i wsparcie Reduty.



TAX FREE DO POPRAWY

NIE ELIMINUJĄ \ Brak jednolitych metod skoordynowanego eliminowania nadużyć to główna przyczyna nieprawidłowego funkcjonowania na wschodniej granicy systemu Tax Free, zwrotu podatku od towarów i usług – informuje NIK.



fol. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

KASACJA WYROKU W GŁOŚNEJ SPRAWIE

ZBYT ŁAGODNY \ Prokurator generalny Zbigniew Ziobro skierował do SN kasację od wyroku sądu skazującego na 13 lat więzienia mężczyznę, który zabił nożem sąsiada, który zwrócił mu uwagę za głośne słuchanie muzyki.

PRAWO \ Wyrok TK eliminuje przesłankę eugeniczną

Nie ma zgody na dzieciobójstwo

W czwartek Trybunał Konstytucyjny orzekł, że aborcja w przypadku ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub jego nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu jest niezgodna z konstytucją. Po tym pojawiło się wiele wątpliwości i pytań, jakie konsekwencje prawne niesie za sobą orzeczenie. – Sentencja wyroku zostanie opublikowana w Dzienniku Ustaw i od tego momentu z systemu prawnego wyeliminowany zostaje przepis, który pozwala na dokonywanie aborcji eugenicznej – wyjaśnia „Codziennej” Bartłomiej Wróblewski, prawnik, konstytucjonalista oraz poseł PiS.

Marlena Nowakowska

Według danych Ministerstwa Zdrowia w 2019 r. w Polsce przeprowadzono 1110 zabiegów legalnego przerwania ciąży, w tym aż 1074 z powodu przesłanki eugenicznej. Po czwartkowym wyroku TK w ustawie pozostaną zapisy o dopuszczalności aborcji w momencie, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety lub gdy ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. W uzasadnieniu wyroku TK wskazano, że życie ludzkie jest wartością w każdej fazie rozwoju i jako wartość, której źródłem są przepisy konstytucyjne, powinno ono być chronione przez ustawodawcę.

– Cieszę się z tego wyroku. Uważam, że przywraca on elementarną sprawiedliwość – mówi w rozmowie z „Codzienną” Jan Filip Libicki, senator PSL. W jego ocenie przeciwnicy tego wyroku są jednak uzbrojeni w poważne argumenty prawne. – Chodzi mi tutaj o tryb powołania tzw. sędziów dublerów i sposób wyłonienia Julii Przyłębskiej na stanowisko prezesa Trybunału – wyjaśnia polityk i zaprasza do serwisu Salon24.pl, w którym można znaleźć jego obszernie stanowisko w sprawie wyroku TK.



W uzasadnieniu wyroku TK wskazano, że życie ludzkie jest wartością w każdej fazie rozwoju | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

W mediach pojawiło się wiele pytań o to, kiedy konkretnie orzeczenie może wejść w życie i jakie niesie za sobą konsekwencje prawne. Skontaktowaliśmy się z biurem prasowym TK. – Na ten moment nie komentujemy tej sprawy – przekazała „Codziennej” Aleksandra Wójcik, rzecznik TK. – Sentencja wyroku zostanie opublikowana w Dzienniku Ustaw

i od tego momentu z systemu prawnego wyeliminowany zostaje przepis, który pozwala na dokonywanie aborcji eugenicznej. Oznacza to, że będą obowiązywały dokładnie te same regulacje co w przypadku innych niezgodnych z prawem zabiegów przerwania ciąży. Z punktu widzenia kobiet nic się nie zmienia, ponieważ nie ma karności kobiet w tym

przypadku. Natomiast dla lekarzy, którzy wykonują tego typu niezgodne z prawem procedury, wchodziła by odpowiedzialność karna – zgodnie z art. 152 Kodeksu karnego – wyjaśnia „Codziennej” Wróblewski.

Polityk nadmienia, że z wyroku TK wynika jeszcze jedna rzecz. – Na władzy publicznej ciąży szczególny obowiązek wsparcia kobiet

ciężarnych, w szczególności tam, gdzie ta ciąża związana jest z dużymi komplikacjami zdrowotnymi – podkreśla poseł PiS. Prawo i Sprawiedliwość zapowiedziało już zmiany w programie „Za Życiem”, a rzecznik partii Piotr Müller zapewnił na antenie Polskiego Radia, że żadna kobieta ani dziecko nie zostaną bez pomocy.

Podkreślił, że w 2019 r. opieką asystenta rodziny objętych było ponad 41 tys. rodzin i wypłacono świadczenia dla osób, które posiadają nieuleczalnie chore dzieci. Zaznaczył, że ponad 20 tys. kobiet w ciąży zostało objętych wszechstronną, skoordynowaną opieką ze strony NFZ.

Jak można było się spodziewać, wyrok TK nie każdemu się spodobał. Głos w sprawie zajął także RPO Adam Bodnar. „Kwestia aborcji co do zasady nie powinna być powierzana takim organom jak Trybunał Konstytucyjny, który nie ma bezpośredniej legitymacji obywatelskiej. Nie jest to bowiem zagadnienie czysto prawne, teoretyczne” – czytamy w oficjalnym komunikacie.

O komentarz poprosiliśmy również Katarzynę Piekarską z Koalicji Obywatelskiej, która jest radcą prawnym. Posłanka odmówiła nam jednak wypowiedzi w tej sprawie, tłumacząc, że jest to kwestia bardzo ważna i należy w niej ważyć każde słowo.

Po debacie Trump–Biden. Komentarze z Polski

WYBORY W USA \ Zapytaliśmy polskich polityków, kto ich zdaniem zwyciężył w debacie prezydenckiej w Stanach Zjednoczonych. Drugie spotkanie kandydatów było bardziej stonowane od pierwszego, ale nie brakowało w nim ataków personalnych, a rywalizujący o Białą Dom politycy przedstawili zasadniczo odmienne wizje kraju.

Europoseł PiS Ryszard Czarnecki ocenia, że debata niczego nie rozstrzygnęła i wciąż trudno stwierdzić, kto zostanie zwycięzcą w wyborach. – Wybory rozstrzygną się tym razem nie w telewizji, ale w takich stanach, jak Michigan, Ohio, Pensylwania czy Floryda, gdzie obaj kandydaci idą łeb w łeb. Tu wszystko jest ważne – mówi europo-

seł. Andrzej Szejna z Lewicy zwraca uwagę na dwie kwestie. – Po pierwsze Trump próbował wpuścić Bidena w swoje tematy, ale Biden na to nie pozwolił. Druga rzecz jest taka, że Biden próbował wykazać, co mu się udawało, że Trump jest nieskuteczny, jeżeli chodzi o walkę z pandemią i jej skutkami. W tej debacie było to widać. Trudno mi powiedzieć,

kto wygrał tę debatę. Prezydent Trump jest bardzo elokwentny, ale było widać, że nie ma już w nim wiarygodności. Pełną wiarygodność ma za to Joe Biden. Obstawiałbym, że jeżeli Amerykanie zechcą oddać głos na kogoś, komu można bardziej zaufać, to zgłoszą na Bidena – stwierdza.

Wiceminister aktywów państwowych Zbigniew Gryglas

z Porozumienia podkreśla, że w jego ocenie zdecydowanym zwycięzcą debaty jest Donald Trump. – Mówił o konkretnych, o takich sprawach, które są ważne dla Amerykanów, bieżącej walce z koronawirusem oraz miejscach pracy dla Amerykanów. To są kwestie, które interesują wyborców. Mówił także o relacjach z Rosją i przypominał, że jest w nich bardzo zdecydowany.

Doprowadził do zwiększenia sił amerykańskich w Europie, szczególnie w kontekście najbardziej nas interesującym, czyli wzmocnienia tzw. wschodniej flanki. Mam nadzieję, że Amerykanie wybiorą prezydenta, który jest dobry dla Ameryki i bezpieczeństwa światowego – mówi wiceminister Gryglas.

Adrian Siwek



fot. Pixabay/d

ZWYRODNIALEC SCHWYTANY WE FRANCJI

STRASBURG \ 52-letni Włoch został aresztowany we wschodniej Francji na podstawie europejskiego nakazu aresztowania (ENA) wydanego przez Niemcy. Mężczyzna jest podejrzany o dokonanie 160 gwałtów i napaści seksualnych na nieletnich w latach 2000–2014.

MIŃSK \ Łukaszenka już nie chce wiecu poparcia

Białoruś szykuje się na strajk generalny

W niedzielę na ulicach Białorusi ma się odbyć największa antyrządowa demonstracja od 9 sierpnia, czyli od momentu ogłoszenia sfałszowanych wyników wyborów. Tego dnia mija też ultimatum postawione Alaksandrowi Łukaszence przez opozycję. Już wiadomo, że prezydent nie odda władzy.

Beata Mańkowska

Liderka białoruskiej opozycji Swiatłana Cichanouska zapowiedziała w połowie miesiąca, że jeśli Alaksandr Łukaszenka nie ustąpi do niedzieli, to ogłosi ona strajk generalny. – Nawet jeśli nie odniesiemy sukcesu lub nie osiągniemy efektów, na które liczymy, ludzie będą szukali innej możliwości walki, innej formy protestu. Nie zatrzymają się – powiedziała Cichanouska, która przebywa z wizytą w Danii. Choć liderka białoruskiej opozycji nie wie, jaka będzie mobilizacja społeczeństwa podczas tego protestu, to, jak zaznaczyła, ma nadzieję, że naród przemówi jednym głosem. – Wiem, że wiele osób boi



Szacuje się, że w niedzielnej manifestacji w Mińsku może wziąć udział nawet 300 tys. osób | fot. Natalia Fedosenko/TASS/Forum

się utraty pracy. Wiele osób nie jest gotowych. Obserwuje, co się dzieje. Ale mam nadzieję, że ten ruch odniesie sukces. Nie organizuje-

my strajków sami. To ludzie decydują, czy są gotowi, czy nie. Ale mamy nadzieję, że Białorusini przemówią jednym głosem w ten weekend

i w kolejnych dniach – mówiła Cichanouska. Dodała, że jest gotowa do rozmów z Rosją. – Ale skoro Moskwa poparła reżim, to oznacza,

że broni dyktatury, i wiem, że nie zamierza z nami rozmawiać – wskazała opozycjonistka. Szacuje się, że w niedzielnej demonstracji może wziąć udział nawet 300 tys. osób.

Cichanouska apelowała do Białorusinów, by wzięli udział w strajku generalnym. Wezwała do nieprzychodzenia do pracy, zamknięcia firm i biur, niewspółpracowania z państwowymi usługodawcami, a także wypłacenia wszystkich środków z banków. Jednocześnie zapewniła, że jeśli osoby biorące udział w strajku spotkają represje w postaci utraty pracy, to będą mogły liczyć na wsparcie Funduszu Solidarności BySol. Obiecała również, że kiedy zostanie przywrócona praworządność na Białorusi, zostaną anulowane mandaty nałożone przez milicję na protestujących.

Tymczasem, jak nieoficjalnie podają białoruscy dziennikarze, odwołano niedzielny wiec poparcia dla Alaksandra Łukaszenki z powodu małego zainteresowania. Jednocześnie Łukaszenka twierdzi, że sam nie był zwolennikiem organizacji wielkiego wiecu w dobie pandemii.

Wielka Brytania ograniczy imigrację

LONDYN \ Od stycznia 2021 r. brytyjskie władze będą odmawiały wstępu do kraju obywatelom UE, którzy odbyli karę co najmniej roku więzienia. Nowe przepisy uławniają też deportację imigrantów o statusie osoby osiedlonej, którzy dopuścili się przestępstwa, oraz bezdomnych odrzucających pomoc służb.

Brytyjski rząd poinformował o przyjęciu przepisów ograniczających wjazd do kraju obywateli UE z przeszłością kryminalną. Zaostrzona polityka migracyjna wejdzie w życie po zakończeniu okresu przejściowego po brexicie, tj. od 1 stycznia 2021 r. – Zbyt długo przepisy UE zmuszały nas do wpuszczania na ulice niebezpiecznych przestępców, którzy nadużywają naszych wartości i zagrażają naszemu sposobowi życia. Wielka Brytania będzie bezpieczniejsza dzięki bardziej rygorystycznym i sprawiedliwym kontrolom granicznym, w ramach których zagraniczni przestępcy, bez względu na narodowość, będą podlegali tym samym przepisom – oświadczyła podczas czwartkowej konferencji prasowej szefowa brytyjskiego MSW Priti Patel.

Zgodnie z warunkami przedstawionymi przez rząd Borisa Johnsona brytyjskie służby odmówią wstępu do kraju wszystkim obcokrajowcom, którzy odbyli karę co najmniej roku więzienia. Dodatkowo władze będą analizowały przeszłość kryminalną każdego Europejczyka i będą mogły zawrócić na granicy osoby, które popełniły przestępstwo w ciągu ostatnich 12 miesięcy, nawet jeśli wymiar sprawiedliwości nie zasądził kary więzienia. Urzędnicy będą mieli też prawo do odmowy wjazdu osobom, które nie były w więzieniu, jednak kilkakrotnie były sprawcami wypadków mniejszej wagi lub ich przeszłość kryminalna jest powiązana ze Zjednoczonym Królestwem. Zapis pozwala urzędnikom na niewpuszczenie wszystkich

imigrantów stanowiących niebezpieczeństwo dla porządku publicznego.

Brytyjskie władze łaskawiej spojrzą na tych obywateli UE, którzy uzyskali status osoby osiedlonej lub tymczasowy status osoby osiedlonej w Wielkiej Brytanii, i nie będą deportowali obcokrajowców niespełniających nowych warunków. Londyn zastrzega sobie jednak prawo do odebrania statusu osoby osiedlonej w przypadku popełnienia przestępstwa zagrożonego karą więzienia powyżej roku. Zgodnie z zapowiedzią władz z deportacją będą musieli się liczyć obywatele UE w kryzysie bezdomności, przejawiający zachowania agresywne oraz ci, którzy nie wykażą woli zmiany swojej sytuacji.

Joanna Kowalkowska

Sankcje za cyberatak na Bundestag

HAKERZY \ Unia Europejska i Wielka Brytania nałożyły skoordynowane sankcje na dwóch Rosjan oraz rosyjski 85 Główny Ośrodek Służb Specjalnych za cyberatak na niemiecki Bundestag w 2015 r.

Osoby objęte sankcjami to Dmitri Badin, oficer wywiadu wojskowego GRU, oraz adm. Igor Kostiurow, zastępca szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, a jednocześnie szef Głównego Zarządu. Jak podała Rada Unii Europejskiej, w cyberataku na Bundestag w 2015 r. brał udział oficerowie GRU. Są oni odpowiedzialni również za próbę cyberataku, którego celem było włamanie do sieci Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW) w Holandii w kwietniu 2018 r. Atak z 2015 r., którego celem był system informacyjny tej instytucji, miał wpływ na funkcjonowanie niemieckiego parlamentu przez kilka dni. W jego efekcie skradziono dużą ilość danych. Włamało się również do skrzynek mailowych niemieckich po-

lityków, w tym kanclerz Angeli Merkel.

O zamiarze nałożenia sankcji sekretarz stanu w niemieckim MSZ Miguel Berger poinformował ambasadora Rosji Siergieja Nieczajewa jeszcze w maju br. Sankcje wchodzą w życie natychmiast i polegają na zamrożeniu aktywów oraz zakazie wjazdu na terytorium Wielkiej Brytanii i Unii Europejskiej. – To przestępcze zachowanie jeszcze bardziej pogarsza reputację rosyjskiego rządu – oświadczył brytyjski minister spraw zagranicznych Dominic Raab. Rząd w Londynie podkreślił, że wdrożone sankcje mają być sygnałem dla Rosji, że jej szkodliwe działania w cyberprzestrzeni będą miały swoje konsekwencje.

(bm)

SZANSA NA POKÓJ

LIBIA \ Strony wojny domowej w Libii zawarły w piątek w Genewie porozumienie w sprawie stałego rozejmu na terytorium całego kraju – podała ONZ. Rozmowy trwały od 19 października.

fot. Twitter/d

ROSYJSKIE SAMOLOTY DLA CHIN

ZBROJENIA \ „Chiny kupiły od Rosji śmigłowce o wartości ponad 2 mld dol., w tym 18 maszyn transportowo-bojowych na potrzeby armii” – podały w piątek rosyjskie media.

fot. Wikipedia/d

STANY ZJEDNOCZONE \ Ostatnia debata przed wyborami

Finałowe starcie Trump – Biden

Odbędzie się ostatnia debata prezydencka między Donaldem Trumpem a Joem Bidenem. Zdaniem komentatorów była ona lepsza od pierwszej debaty. W jej trakcie kandydat demokratów usłyszał trudne pytania o interesy syna. Druga z debat nie odbyła się, gdyż Trump przechodził wówczas zakażenie koronawirusem.

Wiktor Młynarz

Organizowane przez specjalną komisję debaty telewizyjne są jednym z najważniejszych punktów kampanii wyborczej. W tym roku odbyły się tylko dwie – środkowa została odwołana z powodu zachorowania przez Donalda Trumpa na COVID-19. Pierwsza debata zmieniła się w awanturę, która zostawiła niesmak po obu stronach. Trzecia za to była dużo bardziej profesjonalna. Obaj kandydaci byli do niej lepiej przygotowani.

Dla wszystkich było oczywiste, że w jej trakcie pojawi się temat podejrzanych interesów syna Joego Bidena – Huntera, odkryty przez dziennik „New York Post”,

oraz na ile były wiceprezydent USA był w nie zamieszany. Konfrontację zaczął sam Biden, nazywając „rosyjskim pionkiem” Rudiego Giulianiego, byłego prawnika Trumpa. – Straszne meile o pieniądzach, jakie brałeś do kieszeni, ty i twoja rodzina. Joe, byłeś wiceprezydentem USA, kiedy to się stało. To nie powinno się nigdy wydarzyć – kontratakował Trump. – Myślę, że jesteś winny Amerykanom wytłumaczenie – dodał.

Biden odpowiedział standardowym zapewnieniem, że nie brał udziału w interesach syna i zaatakował Trumpa, rozświecając wątpliwości co do tego, czy prezydent płaci należne podatki. Trump nie umiał w przekonujący sposób odpowiedzieć



Eksperti wysoko ocenili ostatnią przedwyborczą debatę w USA. Amerykanie wybiorą prezydenta 3 listopada

fot. MIKE SEGAR/Reuters/Forum

na ten zarzut, powtarzając jedynie, że opłacił je z góry. Wiele osób zwróciło jednak uwagę, że moderatorka debaty, Kristen Welker z telewizji NBC, także zapytała Bidena o interesy syna. To pierwszy raz, kiedy zdarzyło się to dziennikarzowi mainstreamowych mediów. Welker jest powszechnie chwalona za sposób poprowadzenia debaty.

Obaj kandydaci dyskutowali także na tematy zwyczajowe, od podatków i opieki zdrowotnej po politykę zagraniczną i walkę z globalnym ociepleniem. Żaden z nich nie powiedział jednak nic, czego nie mówiłby już setki razy. Wiele osób zwróciło większą uwagę na formę niż na treść – obydwaj byli bardzo kulturalni, zwłaszcza

w porównaniu z pierwszą debatą.

Trudno ocenić, kogo wyborcy uznają za zwycięzcę. Większość sondaży po debacie daje lekką przewagę Trumpowi. Lewicowe media rozpisują się jednak, że nie będzie ona miała wpływu na wynik wyborów, co może być dowodem na to, że Trump stanął na wysokości zadania. Wybory odbędą się 3 listopada.

Zakaz wychodzenia z domów i masowe testy

PANDEMIA \ Rząd Słowacji zdecydował się na wprowadzenie w całym kraju częściowego zakazu wychodzenia z domów, a także przeprowadzenie masowych testów na obecność koronawirusa. Będą one wykonywane przez kolejne trzy weekendy.

Pilotażowa faza masowych testów antygenowych, dających wynik w ciągu 30 minut, odbywa się od piątkowego poranka do niedzieli w trzech powiatach na Orawie oraz w Bardejowie. Tam przyrost nowych zakażeń jest najszybszy. Badania odbywają się w wyznaczonych lokalach. Z testów może skorzystać każdy powyżej 10. roku życia. Są bezpłatne i dobrowolne. Ci jednak, którzy się im nie poddają, a także ci, u których wynik będzie pozytywny, będą musieli przejść 10-dniową kwarantannę. Za tydzień badanie odbędzie się w pozostałej części kraju, a w kolejny weekend zostanie powtórzone.

Słowackie władze w ramach walki ze wzrostem zakażeń nie zdecydowały się jednak na wprowadzanie ograniczeń związanych z gospodarką. Sklepy i zakłady

usługowe będą mogły pracować normalnie. Od poniedziałku przez pięć tygodni nauka w szkołach powyżej pierwszych klas szkół podstawowych będzie się odbywała zdalnie, ale przedszkola i żłobki nadal działają normalnie.

Rekordową liczbę zakażeń ponownie odnotowano w Hiszpanii (blisko 21 tys. nowych infekcji) oraz w Portugalii (3 tys.). Na terytorium tego drugiego kraju w szpitalach przebywała rekordowa liczba pacjentów zakażonych koronawirusem – 1365, w tym 200 na oddziałach intensywnej terapii. We Francji kolejny raz potwierdzono najwyższy dobowy przyrost zakażeń COVID-19 od początku epidemii – były to 41 622 przypadki, o 15 tys. więcej niż w czwartek. W rezultacie władze wprowadziły godzinę policyjną (od 6 do 21) w kolejnych 38 departamen-

tach i w Polinezji Francuskiej. – Czekają nas trudne tygodnie – zapowiedział premier Francji Jean Castex. Ostrzegł przy tym, że jeśli epidemia nie zostanie wyhamowana, rząd będzie musiał rozważyć zastosowanie bardziej radykalnych środków.

Coraz surowsze zakazy stosują władze Włoch. W Rzymie w weekendy wieczorem będą zamykane Piazza Trilussa na Zatybrzu, Campo de' Fiori oraz Piazza Madonna de Monti. Zamkniętych będzie również kilka ulic uczęszczanych masowo przez klientów lokali. Obszar ten będzie patrolowany przez siły porządkowe. Media określają te miejsca jako centrum nocnego życia towarzyskiego, w którym gromadzą się tłumy, przede wszystkim młodzieży.

.....
 Petar Petrović. Autor jest
 dziennikarzem Polskiego Radia

Waszyngton mediuje ws. Górskiego Karabachu

USA \ Ministrowie spraw zagranicznych Armenii i Azerbejdżanu, Zohrab Mnatsakanyan i Dżejhun Bajramow, spotkali się w piątek w Waszyngtonie z sekretarzem stanu USA Mikiem Pompeo. Tematem rozmów był trwający konflikt o Górski Karabach.

Szef amerykańskiej dyplomacji spotkał się w Waszyngtonie z ministrami spraw zagranicznych Armenii i Azerbejdżanu. W trakcie rozmów Mike Pompeo wyraził nadzieję na pokojowe rozwiązanie sporu o Górski Karabach.

Są to już kolejne dyplomatyczne kroki podejmowane przez członków tzw. Grupy Mińskiej. 17 października, po rozmowie telefonicznej szefów dyplomacji Rosji, Armenii oraz Azerbejdżanu, ogłoszono wprowadzenie zawieszenia broni. Wstrzymanie działań zbrojnych było jednak chwilowe. Wojska Azerbejdżanu od 19 października wznowiły ofensywę m.in. na południowym teatrze działań, przy granicy z Iranem. Wojska azerskie, korzystając z nowoczesnego sprzętu, w tym bojowych dronów, są coraz bliżej

zablokowania kluczowego korytarza Łačın, łączącego Górski Karabach z Armenią.

Trwające od kilku tygodni działania zbrojne pomiędzy Azerbejdżanem a Armenią spowodowane są nierozwiązanym sporem o Górski Karabach. Terytorium w czasach Związku Sowieckiego było obwodem autonomicznym Republiki Azerskiej, o który w latach 1988–1994 toczyły się walki między rządem w Baku a powstańcami ormiańskimi, wspieranymi przez Republikę Armenii. W wyniku działań wojennych Ormianom udało się opanować prawie całe terytorium Górskiego Karabachu. Rząd w Baku nie pogodził się z utratą tego terytorium, co powoduje regularne starcia na granicy azersko-ormiańskiej.

.....
 (pk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14 PROGRAM TV

15-16

SPORT

ORGANIZACJA \ W nocy z soboty na niedzielę przestawimy zegarki

Uciążliwa zmiana czasu

W ten weekend w nocy z 24 na 25 października nastąpi zmiana czasu z letniego na zimowy. Jak co pół roku rodzi to dyskusje, czy przesuwanie wskazówek zegara ma obecnie uzasadnienie. Ponad trzy czwarte dorosłych Polaków jest za tym, by nie przestawiać zegarków.

Paweł Woźniak

Najbardziej przyjemną rzeczą dotyczącą zmiany czasu na zimowy jest możliwość spania o godzinę dłużej. Obowiązujący system upomni się jednak o ten przespany przez nas czas za pół roku i trzeba będzie go w całości zwrócić, niestety z uszczerbkiem dla naszego organizmu, który nie przepada za zmianą dobowego rytmu snu. Ale nie jest to argument jedyny, bo zmiany czasu powodują też spore zamieszanie w gospodarce.

Z soboty na niedzielę na godzinę zostanie zawieszony pasażerski ruch kolejowy. Pociąg „Karkonosze” relacji Białystok–Jelenia Góra zatrzyma się na stacji Kalisz o godz. 3.13 czasu letniego, a odjedzie o godz. 3.14 czasu zimowego. W tym roku PKP



W nocy z soboty na niedzielę cofamy zegarki o godzinę | fot. Pixabay/d

Intercity na najbliższych stacjach zatrzyma na godzinny postój 13 pociągów będących wówczas w trasie. Wszystko po to, aby dotarły do ce-

lu zgodnie z obowiązującym rozkładem jazdy.

Ta dodatkowa godzina w nocy w pociągu to nie tylko wątpliwa przyjemność

dla pasażerów. To również realne wydatki dla przewoźników, którzy będą musieli zapłacić maszynistom i obsłudze pociągu 100-proc. do-

datek lub przyznać odbiór czasu wolnego.

Badania pokazują, że od lat zmiana czasu nie przynosi żadnych korzyści ekonomicznych. Oszczędności energii elektrycznej są obecnie zerowe albo minimalne. Zmiana czasu wprowadza natomiast zamieszanie, którego ofiarą padają nie tylko podróżujący pociągami, lecz także osoby korzystające z różnego rodzaju usług. Wysiłek wkładany w realizację przepisów o zmianie czasu jest nieuzasadniony jakimikolwiek większymi korzyściami.

Ponad 78 proc. dorosłych Polaków jest za tym, by nie przestawiać zegarków. Chce tego również większość Europejczyków – w ankiecie, w której wzięło udział ponad 4,6 mln mieszkańców Unii Europejskiej, aż 80 proc. opowiedziało się za zniesieniem zmiany czasu i pozostawieniem tylko letniego. Koniec zmiany czasu w Europie zapowiedział nawet w 2019 r. ówczesny przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker. Projekt utknął jednak na razie w strukturach unijnych.

Obecnie czas zmienia ok. 70 krajów na całym świecie, a w Europie nie robi się tego tylko na Islandii i Białorusi.

OGŁOSZENIE PŁATNE



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zarząd Powiatu Siemiatyckiego informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, w Urzędzie Gminy Siemiatycze, a także na stronach internetowych: <http://bip.st.siemiatycze.wrotapodlasia.pl> i <http://siemiatycze.pl>, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Czartajewie gmina Siemiatycze, objętej Suwalską Specjalną Strefą Ekonomiczną, stanowiącej własność Powiatu Siemiatyckiego.

Przedmiot zbycia: Działka o nr geod.: – 317/46 o pow. 0,6203 ha położona w Czartajewie, cena wywoławcza wynosi – 205 000,00 zł netto + VAT

Wyżej wymieniona nieruchomość posiada urzędzoną KW Nr BI3P/00026714/2. Według ustaleń Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Siemiatycze zatwierdzonego uchwałą Nr XV/106/2000 Rady Gminy w Siemiatyczach z dnia 25.10.2000 r. opublikowana (Dz. Urz. Woj. Podlaskiego Nr 30 z 2000 r. poz. 468 z późn. zm.) oraz zmiany ww. planu wynikającej z Uchwały nr XXIV/137/10 Rady Gminy Siemiatycze z 23 kwietnia 2010 roku, w związku z art. 30 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293), niniejsza nieruchomość leży w terenie oznaczonym symbolami: EE – Tereny stacji transformatorowych o powierzchni 9 m², P,A,U,M – Tereny przemysłu, składów, magazynów, administracji, usług z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej, w tym park technologiczny urządzenia energetyki o powierzchni 6190 m², 3KD-L – Tereny dróg lokalnych o powierzchni 5 m². Dojazd do drogi publicznej zostanie zapewniony poprzez ustanowienie służebności drogowej na działkach 317/58 i 317/59.

Cena wywoławcza nie zawiera kosztów okazania granic nieruchomości. Okazanie granic może nastąpić na wniosek i koszt kupującego.

Nieruchomość nie jest obciążona ciężarami, o których mowa w dziale III i IV Księgi Wieczystej.

Informacją o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży jest uchwała nr 55/318/2020 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia 3 września 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej położonej w Czartajewie gmina Siemiatycze, objętej Suwalską Specjalną Strefą Ekonomiczną.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej na konto Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach Bank Polska Kasa Opieki S.A. Podlaskie Centrum Korporacyjne w Białymstoku 47 1240 5211 1111 0010 5809 0007 w wysokości 10 %

ceny wywoławczej działki, zaznaczając ją w dowodzie wpłaty, najpóźniej do dnia 23 listopada 2020 r.

W tym dniu kwota wadium musi być uznana na rachunku Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3 o godz. 9:00 w pok. 202 II piętro, w dniu 27 listopada 2020 roku

Cena nieruchomości sprzedawanej w przetargu podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej. Zawiadomienie o terminie i miejscu zawarcia umowy notarialnej nastąpi w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie podpisania aktu notarialnego Zarząd Powiatu Siemiatyckiego może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty sporządzenia aktu notarialnego ponosi nabywca nieruchomości.

Zarząd Powiatu Siemiatyckiego zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Bliższe informacje dotyczące przetargu, można uzyskać w pok. 118 siedziby Starostwa Powiatowego, tel.: /085/ 65 66 543.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU
mgr Jan Zalewski

Lotniska nadal będą działać

TRANSPORT \ Obecnie nie ma planów zamykania lotnisk ani ograniczania ruchu lotniczego z państwami strefy Schengen – powiedział w piątek Marcin Horała, wiceminister infrastruktury i pełnomocnik rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Horała, pytany o to, czy w obecnej sytuacji planowane jest zamykanie polskich lotnisk, odpowiedział, że w tym momencie nie ma takich planów. – W strefie Schengen nie ma zakazu ruchu – zaznaczył. Dodał też, że nawet w październiku czy listopadzie, gdy nie byliśmy dotknięci pandemią, ruch lotniczy praktycznie zamierał. – To jest sezon z bardzo niskim ruchem lotniczym, więc tutaj zakazy nie są potrzebne – stwierdził na antenie TVP1.

Wiceminister zapewnił też, że przygotowania do budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego przebiega zgodnie z planem. – Czas spowolnienia gospodarczego to jest okres, w którym duże inwestycje publiczne są szczególnie potrzebne, żeby dać dodatkowy impuls gospodarce. To jest też czas,

w którym stosunkowo łatwo się je przeprowadza, łatwiej pozyskać kontrahentów, firmy konkurują pod względem ceny, bardziej starają się o kontrakty – powiedział. Horała przypomniał, że dwa porty lotnicze – Incheon w Seulu i Narita w Tokio – złożyły oferty w postępowaniu na doradcę strategicznego Centralnego Portu Komunikacyjnego. – Wkrótce postępowanie to zostanie rozstrzygnięte – zapowiedział.

CPK to planowany węzeł przesiadkowy między Warszawą a Łodzią, który zintegruje transport lotniczy, kolejowy i drogowy. W ramach tego na obszarze ok. 3000 hektarów zostanie wybudowany Port Lotniczy Solidarność, który na pierwszym etapie będzie mógł obsługiwać 45 mln pasażerów rocznie.

.....
(jak, PAP)



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

JAROSŁAW GOWIN NOWYM PRZEWODNICZĄCYM RDS

KONSULTACJE \ Wicepremier, minister rozwoju, pracy i technologii Jarosław Gowin został nowym przewodniczącym Rady Dialogu Społecznego, która skupia przedstawicieli związków zawodowych, organizacji pracodawców oraz stronę rządową. – Moim celem jest uczynienie z tego gremium najważniejszego forum konsultacji rozwiązań, które są kluczowe z punktu widzenia polskiej gospodarki i rynku pracy – stwierdził Gowin.

FINANSE \ Wysoki deficyt ceną za niski spadek PKB i nikły wzrost bezrobocia

Rząd nie zostawił Polaków bez pomocy

Polska w związku z pandemią udzieliła firmom pomocy na poziomie bogatego Zachodu. Dlatego będziemy mieli relatywnie wysoki deficyt, ale jednocześnie jeden z najniższych w Europie spadków PKB i znikomy wzrost bezrobocia – stwierdził minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński.

Jan Kamieniecki

Dyskusja o prognozowanym deficycie sektora finansów publicznych jest oderwana od realiów ekonomicznych. Niektóre oceny polityki fiskalnej resortu finansów, szczególnie te ze strony opozycji i sprzyjających jej analityków, brzmią niewiarygodnie – tak minister skomentował opinie osób krytykujących rząd za deficyt i domagających się jednocześnie dodatkowego wsparcia osłabionej przez pandemię gospodarki.

Jego zdaniem dyskusja o wysokości deficytu bez odniesienia do szerszego kontekstu makroekonomicznego jest pozbawiona sensu. Zwrócił on uwagę, że według Międzynarodowego Funduszu Walutowego nasz pakiet fiskalny w odpowiedzi na kry-

zys, mierzony jako procent PKB, był największym wśród krajów rozwijających się w Europie. – Polska udzieliła pomocy na poziomie bogatego Zachodu, bo nie chcieliśmy zostawić nikogo bez pomocy. Dlatego będziemy mieli relatywnie wysoki deficyt, ale jednocześnie jeden z najniższych w Europie spadków PKB i znikomy wzrost bezrobocia – stwierdził minister. – Ochrona miejsc pracy kosztuje, a pracodawcy by sobie sami z tym nie poradzi. By ochronić miejsca pracy, ponieśliśmy koszt – wyjaśnił Kościński.

Zwrócił uwagę, że budżetowe prognozy są zwykle bardzo konserwatywne. – Ale taka jest rola Ministerstwa Finansów, by zakładać większe ryzyko w swoich szacunkach – wyjaśnił. – Według największych agencji ratingowych nasz deficyt nie powinien przekroczyć



Minister Tadeusz Kościński: Polska udzieliła firmom pomocy na poziomie bogatego Zachodu | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

10 proc. PKB. Zresztą widzimy to po danych podatkowych, które mimo najcięższego od stu lat załamania gospodarczego są prawie na tym samym poziomie co rok temu – dodał szef resortu.

Podkreślił, że rząd dzięki rosnącej szybko w latach 2016–2019 gospodarce i skutecznej egzekucji podatków zredukował wielkość długu publicznego w relacji do PKB z 54 do 46 proc., i to mimo programów społecznych. Kościński przypomniał, że podczas rządów koalicji PO-PSL w latach 2007–2013 dług w stosunku do PKB liczony według unijnej metodologii wzrósł o 11,5 pkt proc., a w latach 2014–2015 spadł tylko w wyniku demontażu OFE, po którym z emerytalnych kont Polaków zniknęło ponad 150 mld zł.

(PAP)

Kolejne miliardy dla polskich firm

WSPARCIE \ Co najmniej 20 mld zł trafi do polskich firm z Europejskiego Funduszu Gwarancyjnego. Jednak aby przedsiębiorcy mogli skorzystać z tych pieniędzy, polskie instytucje finansowe muszą jak najszybciej złożyć aplikacje do Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Apeluję do przedstawicieli krajowych instytucji finansowych o jak najszybsze podjęcie działań na rzecz przygotowania i uruchomienia preferencyjnej akcji finansowej dla polskich przedsiębiorców – powiedział Jarosław Gowin, wicepremier oraz minister rozwoju, pracy i technologii. Fundusz nie zawiera tzw. kopert narodowych, decyduje więc kolejność zgłoszeń. – Do polskich firm trafiło już prawie 150 mld zł z tarczy antykrzysowej, w tym Tarczy Finansowej. Dostrzegamy jednak, że przedsiębiorcy nadal potrzebują pomocy, dlatego oferujemy im kolejne instrumenty wsparcia. Szacujemy, że z Europejskiego Funduszu Gwarancyjnego do polskich firm trafi co najmniej 20 mld zł – powiedział wicepremier.

Mnożnik finansowy w nowym funduszu ma wynieść co najmniej 5. To oznacza, że do Polski trafi pięciokrotnie wyższa wartość akcji finansowej (np. kredytowej czy leasingowej) od wartości kapitału „zainwestowanego” w EFG. – Przekładając to na grunt krajowy, oczekujemy co najmniej 20 mld zł preferencyjnej akcji finansowej dla polskich przedsiębiorców w ciągu najbliższych 3 lat – podał resort rozwoju.

Pomoc ma zakładać pożyczki, inwestycje kapitałowe i quasi-kapitałowe, udziały w ryzyku, zakup papierów wartościowych zabezpieczonych aktywami oraz gwarancje. Wsparcia mają udzielać banki komercyjne, instytucje finansowe i gwarancyjne, mikrofinansowe oraz rozwojowe. Wskazano też na spółki leasingowe, fundusze

kapitałowe (venture capital), spółki celowe czy prywatne fundusze kredytowe.

Jak stwierdziła wiceprezes EBI Teresa Czerwińska, EFG to kolejna inicjatywa, w której państwa członkowskie i instytucje unijne łączą siły w tworzeniu nowych instrumentów pomocy i wsparcia dla europejskiej gospodarki. – Warto przypomnieć, że od początku pandemii EBI zapewnił 24,9 mld euro na projekty związane z walką z COVID-19 w całym świecie – podsumowała wiceprezes. Zapewni to finansowanie europejskim przedsiębiorstwom, które są rentowne w perspektywie długoterminowej, ale borykają się z trudnościami spowodowanymi obecnym kryzysem. Co najmniej 65 proc. środków przeznaczono dla MŚP. W ramach mobilizowania środków w Polsce EBI będzie współpracował z krajowymi instytucjami finansowymi, m.in. Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

(lus, PAP)

Kongres Zdrowie Polaków 2020

WYDARZENIE \ Zdrowie Polaków to największy kapitał i największa inwestycja na przyszłość. Pod takim hasłem w dniach 26–27 października odbędzie się II Kongres Zdrowie Polaków 2020.

W ramach kongresu zaplanowano siedem debat, kilkadziesiąt paneli dyskusyjnych i wykładów ekspertów z różnych dziedzin medycyny, ochrony zdrowia, a także ekonomii, gospodarki i mediów. Jego pomysłodawcą jest prof. Henryk Skarżyński, dyrektor Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu oraz Światowego Centrum Słuchu w Katedrach. Profesorem jest laureatem konkursu Polski Przedsiębiorca 2017 „Gazety Polskiej Codziennie” w kategorii filantrop.

– Idea zorganizowania kongresu poświęconego zdrowiu Polaków narodziła się w ubiegłym roku w środowisku związanym z Komitetem Nauk Klinicznych Polskiej Akademii Nauk – mówi prof. Skarżyński. – Wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy, z jak trudną rzeczywistością będą się mierzyli lekarze czy naukowcy – dodaje.

(ar)

Celem większości wystąpień jest przekazanie cennych wskazówek co do tego, jak dbać o swoje zdrowie i jakie są zalecenia dla pracowników ochrony zdrowia oraz dla każdego obywatela, które wynikają z obecnej sytuacji epidemicznej. Zaproszeni goście będą mówili m.in. o działaniach władz ustawodawczych, wykonawczych i samorządowych na rzecz zdrowia Polaków, nauczaniu przed- i podyplomowym w czasie pandemii COVID-19, roli i miejscu instytutów resortu zdrowia oraz szeroko rozumianej ochronie zdrowia w okresie pandemii.

Debaty ekspertów, panele i wykłady odbędą się online. Będzie je można oglądać na stronie: <http://kongres-zdrowiepolakow.pl/> oraz w mediach społecznościowych: <https://www.facebook.com/WorldHearingCenter/>.

Już w najbliższy czwartek 29 października
w „Gazecie Polskiej Codziennie”
bezpłatny dodatek



PATRIOTYZM GOSPODARCZY

#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i **#czytaj**



A w nim:

- ➔ **Polska transformacja energetyczna** nabiera tempa
- ➔ **Wracają kioski Ruchu**
W niektórych z nich obsłużą nas maszyny
- ➔ **Jak historia myśli ekonomicznej**
może pomóc w walce z kryzysem?

RYNEK PRACY \ Ukraińcy nie pojechali za chlebem do Niemiec, wołają Polskę

Cudzoziemców przybywa, ZUS zyskuje

Katastroficzne prognozy głoszone przez niektórych polityków oraz media, że cudzoziemcy uciekną z Polski do Niemiec i innych krajów w poszukiwaniu lepszej pracy i płacy, całkowicie się nie sprawdzają. Jak wynika z danych ZUS, liczba cudzoziemców zarejestrowanych w Zakładzie na koniec września br. wynosiła 689 tys.

Mariusz Andrzej Urbanke

Oznacza to wzrost o 31 tys. względem sierpnia. Jest to skala nienotowana w naszej historii – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Co ważne, liczba cudzoziemców zarejestrowanych na koniec września tego roku była również wyższa o 19 tys. od liczby z lutego tego roku. To niezmiernie istotne, ponieważ epidemia koronawirusa ze względu na zamknięcie granic i inne obostrzenia sanitarne miała wpływ na liczbę cudzoziemców przebywających w Polsce.

Między innymi dlatego od marca liczba cudzoziemców ubezpieczonych w ZUS spadła o 10 proc., ale potem za-

częła rosnąć, po ponownym otwarciu polskiej granicy w czerwcu. – Analizując najnowsze dane, widzimy, że sytuacja się ustabilizowała. Odrobiliśmy już straty z nawiązką, a to pozytywna informacja w kontekście systemu ubezpieczeń społecznych oraz rynku pracy – wskazuje prof. Uścińska.

Według najnowszych danych najwięcej zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych było obywateli Ukrainy – 507 tys., Białorusi – 46,2 tys. oraz Gruzji – 11,1 tys. – Spośród cudzoziemców zgłoszonych na koniec września 2020 r. w ZUS do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych 409 tys. to pracownicy, a 21,5 tys. prowadzi własną działalność. Pozostali zatrudnieni są na



Obecnie 507 tys. obywateli Ukrainy jest zgłoszonych w ZUS do ubezpieczeń społecznych | fot. AdobeStock/d

innego rodzaju oskładkowanych umowach, np. zleceniu – mówi prof. Uścińska.

Długofalowy trend od 16 lat polega na stałym wzroście liczby cudzoziemców legalnie mieszkających i pracujących w Polsce. Obecnie około 75 proc. z nich to Ukraińcy. Trzeba jednak pamiętać, że

nie każdy legalnie pracujący cudzoziemiec musi opłacać składki na ubezpieczenie społeczne. Na koniec września bieżącego roku ZUS odnotował w ubezpieczeniu zdrowotnym 725 tys. cudzoziemców.

Co ważne, nawet ta liczba nie mówi jednak wszystkie-

go, ponieważ umowy o dzieło nie są, co do zasady, objęte ubezpieczeniem społecznym ani zdrowotnym. Tak więc cudzoziemców pracujących w Polsce może być jeszcze więcej, co ma dobry wpływ na naszą gospodarkę, bo w wielu branżach brakuje fachowców.

Zwycięstwo Bidena zagrozi rynkowi LNG

ENERGETYKA \ Joe Biden, kandydat na prezydenta USA z Partii Demokratycznej, po swoim ewentualnym zwycięstwie może chcieć nałożyć dodatkowe regulacje na sektor wydobywania paliw kopalnych. Byłaby to zła wiadomość dla Polski, która chce od Stanów Zjednoczonych kupować coraz więcej skroplonego gazu LNG.

Jednym z głównych punktów kampanii wyborczej Joe Bidena jest obietnica stworzenia milionów miejsc pracy w sektorze produkcyjnym. Z tego powodu Biden głośno nie wzywa do zaprzestania produkcji paliw kopalnych, w tym szczególnie hydraulicznego gazu ziemnego. Nie oznacza to jednak, że prezydentura Bidena zachowałaby status quo branży amerykańskiego LNG, na dostawy którego Polska zawarła wieloletnie kontrakty.

Biden uczynił bowiem politykę klimatyczną i transformację energetyczną USA jednym z głównych tematów swojego programu wyborczego. Jego plan energetyczny skupia się na obietnicy wydatkowania 2 bln dol. i skierowania Stanów Zjed-

noczonych na nieodwracalny – jego zdaniem – kurs w kierunku sektora energii bez paliw kopalnych do 2035 r. oraz zerowej emisji netto do 2050 r.

Biden zobowiązał się do wprowadzenia regulacji dotyczących normy emisji metanu i gazów cieplarnianych przy wydawaniu pozwoleń. Dla producentów oznacza to m.in. zwiększenie i rozszerzenie odpowiedzialności za przywracanie lokalnych środowisk, na które ma wpływ wydobywanie oraz poszukiwanie ropy i gazu. To oczywiście wiązałoby się z dodatkowymi kosztami, a tym samym wzrostem cen wydobywanych przez nich surowców.

Naciski na amerykański sektor LNG płyną też z Europy. Francuski rząd zwrócił

się do spółki Engie, w której zresztą posiada część udziałów, o wstrzymanie się z podpisaniem wartego wiele miliardów dolarów kontraktu na import LNG z USA w związku z obawami o konsekwencje transakcji dla środowiska. Dzieje się to w kontekście sporów handlowych między Europą a Stanami Zjednoczonymi, w których Paryż i Waszyngton angażują się w środki odwetowe w związku z planami opodatkowania dużych firm cyfrowych.

Zdaniem Jessiki Szymańskiej, rzeczniczki Departamentu Energii Stanów Zjednoczonych, ograniczanie projektów LNG dla celów politycznych jest nieodpowiedzialną krótkowzrocznością. – Takie posunięcie grozi zahamowaniem postępu środowiskowego, jakiego dokonaliśmy przy użyciu amerykańskiego gazu ziemnego – oceniła amerykańska urzędniczka.

Engie, obok innych europejskich firm energetycznych, jest jednym ze sponsorów finansowych konkurencyjnego dla LNG gazociągu Nord Stream 2, na którego czele stoi rosyjski koncern naftowy Gazprom.

Paweł Woźniak

Jak zbierać jednorazowe opakowania po napojach?

PRAWO \ Przy tworzeniu systemu depozytowego dla opakowań jednorazowego użytku po napojach konieczne jest uwzględnienie specyfiki naszego handlu detalicznego – uważają eksperci z Instytutu Staszica.

Do lipca 2021 r. Polska musi wdrożyć Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady UE z czerwca 2019 r. w sprawie zmniejszenia wpływu niektórych produktów z tworzyw sztucznych na środowisko.

Ten akt ustanawia poziomy w zakresie selektywnej zbiórki butelek z tworzyw sztucznych po napojach do recyklingu (do 2029 r. będzie to aż 90 proc.) i wprowadza wymóg, że od 2025 r. butelki plastikowe muszą zawierać co najmniej 25 proc. tworzyw sztucznych pochodzących z recyklingu (w 2030 r. ten próg wyniesie 30 proc.).

Z kolei dyrektywa z listopada 2008 r. w sprawie odpadów przewiduje, że systemy rozszerzonej odpowiedzialności producenta w państwach członkowskich muszą do 5 stycznia 2023 r. zostać dostosowane do wymagań dyrektywy. Wynika z te-

go, że Polska musi stworzyć dobrze funkcjonujący system depozytowy, ponieważ tylko w ten sposób zapewni odpowiedni recykling zebranych w tym systemie odpadów plastikowych. Inaczej grożą jej bardzo wysokie opłaty.

W opinii ekspertów z Instytutu Staszica, obecnie kluczową kwestią nie jest odpowiedź na pytanie, czy taki system w Polsce ma powstać, ale jak ma on działać, aby chciały w nim uczestniczyć np. sklepy. „Trzeba pamiętać, że w odróżnieniu od wielu państw UE, w Polsce istotną część tego sektora stanowią małe sklepy, dla których źle opracowany system może być prawdziwą kulą u nogi” – czytamy w komunikacie Instytutu Staszica, który w ciągu kilku tygodni ma przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie.

(ar)



fot. mat. pras./d

TELEWIZJA \ W sobotę 24 października o godz. 21.45 w ramach cyklu „Hit na sobotę” w TVP1 zostanie wyświetlony film „Nieplanowane”. Opowiada on historię Abby Johnson, która przez kilka lat była dyrektorką kliniki aborcyjnej i wierzyła, że swoją działalnością pomaga kobietom. Po tym, jak poproszono ją o asystowanie przy aborcji, zmieniła zdanie i stała się gorliwą obrończynią życia.

KINO \ Trwa I Międzynarodowy Festiwal Filmowy o Totalitaryzmach „Echa Katynia”

Światowe kino o totalitaryzmach

Pokaz filmu „20-40-20” oraz dyskusja o kinie historycznym zainaugurowały w Warszawie I Międzynarodowy Festiwal Filmowy o Totalitaryzmach „Echa Katynia”. Podczas wydarzenia, które potrwa do niedzieli w Kinie Muranów, zaprezentowanych zostanie 10 filmów konkursowych. Zaplanowano też spotkania z twórcami i historykami.

Anna Krajewska

Po raz pierwszy organizujemy jako Instytut Pamięci Narodowej taki festiwal, ale przyczyna jest oczywista – 80. rocznica mordu na polskich oficerach, na polskiej inteligencji. Dziesięć międzynarodowych produkcji, zarówno dokumentalnych, jak i fabularnych – każda z nich jest wybitna, nagrodzona, dostrzeżona na innych festiwalach. Jury będzie miało trudny wybór – podkreślił dyrektor Biura Edukacji Narodowej IPN Adam Hlebowicz.

Podczas inauguracji Hlebowicz zwrócił uwagę, że tradycja nowego festiwalu sięga 2010 r., gdy tuż po katastrofie smoleńskiej IPN zorganizował po raz pierwszy prze-

gląd filmowy „Echa Katynia”. Jak wyjaśnił, skoncentrowano się wówczas na problematyce zbrodni katyńskiej. Tym razem organizatorzy festiwalu poszerzyli tematykę o zagadnienia szeroko rozumianego totalitaryzmu i jego tragicznych skutków dla obywateli m.in. Europy Środkowo-Wschodniej. „Często nie zdajemy sobie sprawy ze skali tego zjawiska. Totalitaryzm to nie tylko ustrój społeczny, ale przede wszystkim losy zwykłych ludzi. Takich jak my. To narastająca przemoc systemu oraz walka ludzi o wolność i godność. To żywe scenariusze, które nie chcemy, żeby kiedykolwiek się powtórzyły” – przypomniano na stronie www.totalitaryzmy.pl.



Filmem otwierającym festiwal „Echa Katynia” było „20-40-20” | fot. mat. pras./d

Filmem otwierającym „Echa Katynia” było „20-40-20”, które nawiązuje do 80. rocznicy zbrodni katyńskiej oraz 100-lecia polskiego zwycięstwa nad bolszewikami w Bitwie Warszawskiej. Tę produkcję można zobaczyć do 14 listopada na wystawie pod tym samym tytułem, prezentowanej w warszawskim Centrum Edukacyjnym IPN

im. Janusza Kurtyki „Przystanek Historia”. Podczas festiwalu odbyła się też dyskusja o totalitaryzmach we współczesnej kinematografii z udziałem reżysera i dyrektora Festiwalu NNW Arkadiusza Gołębińskiego oraz autora filmu „Katyń – ostatni świadek” Piotra Szkopiaka.

W sobotę w ramach pokazów pozakonkursowych

będzie można premierowo obejrzeć film „Polmission” w reżyserii Jacka Papisy o akcji ratowania Żydów podczas wojny, a w niedzielę produkcję „Marsz cieni”. Wstęp na projekcje jest wolny, ale należy zarezerwować bilet w kasie kina. Z uwagi na obostrzenia sanitarne liczba osób na widowni jest bardzo ograniczona.

O ratunek dla kultury

APEL \ Znani twórcy zaapelowali do polskich władz o przyjęcie kompleksowych rozwiązań wspierających polską kulturę bez obciążania budżetu. Mają one zapobiec zapaści polskiej branży artystycznej. „Trzy główne postulaty są obecnie procedowane” – odpowiedział resort kultury.

Apelujemy o podjęcie niezwłocznych działań ratujących polską kulturę i polskich artystów. Aby poprawić ich sytuację i zapewnić ochronę ich praw, niezbędne jest przyjęcie Pakietu dla Kultury – odczytał w środę w imieniu środowiska twórców Redbad Klynstra-Komarnicki. W piśmie znalazł się zapis o trzech systemowych rozwiązaniach: zmianie art. 15L jednej z ustaw tarczy antycovidowej, przyjęciu ustawy o statusie artysty i szybkiej implementacji unijnej dyrektywy o prawie autorskim. Pakiet dla Kultury został zaprezentowany i podpisany podczas konferencji, która odbyła się 21 października br. w Polskiej

Agencji Prasowej. Uczestniczyli w niej Ilona Łepkowska, Joanna Kos-Krauze, Zygmunt Miłoszewski oraz Anna Karwan.

Na apel odpowiedziało MKiDN. „Od dłuższego czasu realizujemy Pakiet dla Kultury, o który zaapelowali w środę przedstawiciele środowisk twórczych. Trzy główne postulaty są obecnie procedowane. Ponadto MKiDN od początku epidemii uruchomiło kilkanaście różnorodnych form wsparcia dla artystów, instytucji kultury (państwowych i samorządowych) oraz przedsiębiorców działających w sektorze kultury. W środę zakończył się również nabór wniosków do Funduszu Wsparcia Kultury, którego

budżet wynosi 400 mln zł” – podkreślono w komunikacie na stronie internetowej resortu. W sprawie zmiany art. 15L poinformowano, że minister Piotr Gliński „przychylił się do stanowiska twórców oraz organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi, wskazującego na bezzasadność dalszego wstrzymywania poboru wynagrodzeń przez te organizacje w sytuacji, gdy większość przedsiębiorców wznowiło działalność gospodarczą”.

Podano też, że ustawa o uprawnieniach artysty zawodowego zostanie wpisana do rządowego wykazu prac legislacyjnych jeszcze w IV kwartale br. i znajduje się w niej m.in. powołanie Funduszu Wsparcia Artystów Zawodowych oraz nowelizacja dotycząca opłaty reprograficznej. Co do implementacji dyrektywy na jednolitym rynku cyfrowym zwrócono uwagę, że zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Komisji Europejskiej wytyczne niezbędne do zakończenia prac nad projektem zostaną wydane na przełomie grudnia i stycznia.

(AnKraj, mat. pras.)



Co się stało z tablicami Tchorka?

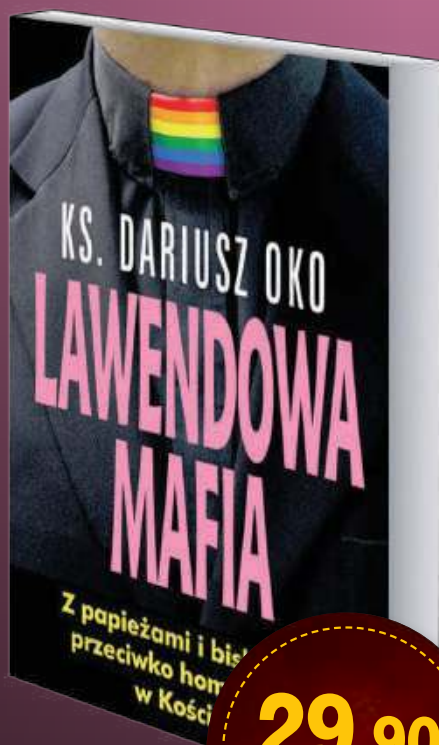
NIE PRZEGAP \ W tę sobotę o godz. 14 na portalu Niezalezna.pl, platformie vod.gazetapolska.pl i profilach naszych mediów na Facebooku będzie można obejrzeć kolejny odcinek serii „Dumni Biało-Czerwoni”, tym razem poświęcony Tablicom Pamięci.

Po opuszczeniu przez Niemców Warszawy w styczniu 1945 r. powracający do zrujnowanego miasta mieszkańcy spontanicznie upamiętniali miejsca walk i egzekucji z okresu okupacji i Powstania Warszawskiego, stawiając tam krzyże i prowizoryczne tablice. W latach PRL władze postanowiły ujednolicić symbole pamięci. Zainstalowano ok. 450 tablic z paskowca, zaprojektowanych przez warszawskiego rzeźbiarza Karola Tchorka. Tablice te, opatrzone napisem

„Miejsce uświęcone krwią Polaków poległych za wolność ojczyzny”, można zobaczyć w całej Warszawie. Przez lata stały się elementem pejzażu stolicy. Niestety do dziś przetrwało ich jedynie 170. Co się z nimi stało? Czy są zgromadzone w magazynie lub archiwum? Czy udało się je odtworzyć? Na te pytania postaramy się znaleźć odpowiedzi w najnowszym programie „Dumni Biało-Czerwoni. Tablice Pamięci”.

(AnKraj, Niezalezna.pl)

POLECAMY

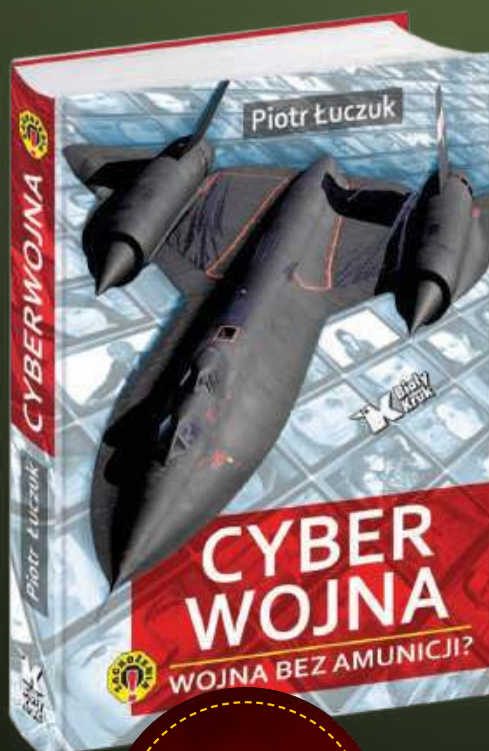


**29,90
zł**

LAWENDOWA MAFIA

Wstrząsająca, odważna książka, w której ks. Dariusz Oko, profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, podejmuje próbę rzucenia światła na działającą w Kościele homoseksualną lawendową mafię, która niczym ukryta choroba toczy organizm Kościoła. To zło, z którego wynikają nadużycia nie tylko seksualne, wiąże się z odrzuceniem wiary i świadomym wyborem grzechu, dewastującego Kościół od wewnątrz. Stąd tak ogromnie ważną sprawą jest kwestia zdemaskowania tej mafii, obrony przed jej jawnymi i zakulisowymi działaniami oraz znalezienia właściwego remedium na tę chorobę – chodzi o oczyszczenie Kościoła, który ma

światu nieść światło Chrystusa, a nie skrywać w mroku oparów grzechu i zła ludzi, którzy wiarę zamienili na doczesne, chwilowe przyjemności, bogactwa, korzyści, wpływy i władzę. Książka księdza profesora Dariusza Oko to punkt zwrotny w oczyszczaniu Kościoła z homoseksualnych klik.



**39,00
zł**

CYBER WOJNA

Zdolny programista, mając do dyspozycji jedynie podłączony do internetu komputer i siedząc przed nim w dowolnym miejscu na świecie, jest w stanie doprowadzić np. do zdalnego wyłączenia prądu w całym regionie, unieszkodliwienia systemów obrony przeciwlotniczej, a nawet do całkowitego paraliżu sektora bankowego. Autor książki, dr Piotr Łuczuk, medioznawca, ekspert ds. cyberbezpieczeństwa, redaktor naczelny FilaryBiznesu.pl podaje bardzo wiele przykładów takich działań hakerów z różnych państw.

Niespotykanym walorem publikacji jest nie tylko opis przebiegu i metod cyberwojny, ale także rozważania o charakterze moralnym oparte na nauczaniu Kościoła katolickiego. Autor objaśnia np. zagadnienia wojny sprawiedliwej, prewencyjnej, obronnej.

Powołuje się przy tym na wybitne autorytety, w tym na kilku ostatnich papieży, również św. Jana Pawła II.

SKLEP GAZETY POLSKIEJ



sklep.GazetaPolska.pl

KAPLICA GROBOWA ŁUBIEŃSKICH I SOBAŃSKICH na cmentarzu w Wiskitkach

**75,00
zł**

Album „Kaplica grobowa Łubieńskich i Sobańskich na cmentarzu w Wiskitkach” to historia mauzoleum dwóch wielkich rodów związanych z Mazowszem. Publikacja opisuje historię budowli, biogramy ponad siedemdziesięciu

pochowanych tam osób oraz dokumentuje gruntowną konserwację kaplicy przeprowadzoną przez Michała Sobańskiego, prezesa Fundacji im. Feliksa hr. Sobańskiego. Album zawiera blisko sześćset unikalnych ilustracji. „Dzieje dwóch rodzin ? Łubieńskich i Sobańskich ? spletały się w różnoraki sposób: poprzez mariaże, zaangażowanie w sprawy polityki, kultury czy gospodarki. Widomym tej więzi znakiem jest kaplica w Wiskitkach, wspaniale odnowiona dzięki Michałowi Sobańskiemu” ? pisze na wstępie wydawnictwa Tomasz Łubieński. Warto zapoznać się z albumem, który przypomina, że losy pomników historii i architektury w naszym kraju zależą nie tylko od wsparcia państwa, ale od zaangażowania prywatnych mecenasów. Album ukazał się nakładem Fundacji im. Feliksa hr. Sobańskiego, który stanowi wartościowe źródło biograficzne, genealogiczne i historyczne, a zarazem jest pięknie wydany.



Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
sklep@gazetapolska.pl / +48 722 111 655



fot. Wikipedia/d

„KWIATY WOJNY” \ Grudzień 1937 r. Japońska armia wkroczyła do stolicy Chin. Grupa uczennic chroni się w kościele. Dołączają do nich prostytutki oraz John Miller, który chce umożliwić kobietom opuszczenie kryjówki.

SOBOTA / 24.10

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:35 Rok w ogrodzie 08:00 Rok w ogrodzie extra 08:15 wojsko-polskie.pl 08:40 Pełnosprawni - mag. 09:10 Komisarz Alex (117) - serial 10:05 Ojciec Mateusz (170) - serial 11:05 Siedmiu wspaniałych nadjeżdża - western, USA 1972 13:20 Fascynujący świat: Katastrofa Pompei 14:15 Z pamięci 14:25 Weterynarze z sercem 15:05 U Pana Boga w ogródku (11) - serial 15:55 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Ludzie i bogowie (6) - serial 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda	06:50 M jak miłość (1534) - serial 07:40 Spiszmy się, jak na rolników przystało! 07:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinny ekspres - mag. 12:00 Postaw na milion - teleturniej 12:55 Anything Goes. Ale jazda! - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:20 Szansa na sukces. Opole 2021 - widowisko 16:20 Czerwona królowa (7) - serial 17:20 Rodzinka.pl (138) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw. 19:35 Lajk! 20:00 Ameryka da się lubić - pr. rozryw. 21:00 The Voice of Poland 11. Bitwa (12) - widowisko 23:20 Muzyka, taniec, zabawa 00:20 Dżungla - dramat przygodowy, Kolumbia/Australia/Wielka Brytania 2017, wyk. Daniel Radcliffe, Yasmin Kassim, Thomas Kretschmann. Trzech przyjaciół zwiedzających Amerykę Południową postanawia przeżyć przygodę i wraz z tajemniczym przewodnikiem wybierają się na wyprawę do amazońskiej dżungli. 02:25 Zabić Reagana - dramat obyczajowy, USA 2016, reż. Rod Lurie	07:25 Kosmiczny wykop (7) - serial 07:40 Kosmiczny wykop (8) - serial 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Brzydula 2 (11) - serial 12:00 Brzydula 2 (12) - serial 12:30 Na Wspólnej (3108) - serial 13:00 Na Wspólnej (3109) - serial 13:30 Na Wspólnej (3110) - serial 14:00 Na Wspólnej (3111) - serial 14:20 MasterChef - pr. rozryw. 15:55 Top Model - reality show 17:25 MądrzeJEMY z Katarzyną Bosacką - mag. 17:55 Szaf Mat - pr. poradnikowy 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Praktykant - komedia obyczajowa, USA 2015, wyk. Robert De Niro, Anne Hathaway. Siedemdziesięcioletni emeryt i wdowiec, Ben Whittaker, postanawia wrócić do pracy zawodowej. Zostaje stażystą w internetowej firmie związanej z modą, wkraczając do zupełnie obcego sobie świata. 22:40 Pięćdziesiąt twarzy Greya - melodramat, USA 2015. Studentka literatury poznaje przystojnego miliardera, z którym zaczyna ją łączyć nietypowa więź. 01:10 Nad morzem - dramat obyczajowy, Malta/Francja/USA 2015	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Scooby-Doo: Ahoj, piraci! - film animowany, USA 2006 10:10 Ewa gotuje 10:40 Nasz nowy dom - reality show 11:40 Bogaty dom - biedny dom - reality show 12:40 Rolnicy. Podlasie (8) - dok. 13:45 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (15) - dok. 14:15 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (16) - dok. 14:45 Budowlancy (16) - dok. 15:15 Budowlancy (17) - dok. 15:45 Więzienie (48) - dok. 16:15 Więzienie (49) - dok. 16:45 Więzienie (50) - dok. 17:15 Więzienie (51) - dok. 17:45 Chłopaki do wzięcia (139) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (140) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Bad Boy (3) - serial 20:55 Bad Boy (4) - serial 21:55 Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw. 23:55 Snajper: Reguły wojny - dramat sens., USA 2016, reż. Fred Olen Ray, wyk. Steven Seagal, Rob Van Dam, Tim Abell, Charlene Amoia. Sierżant Jake Chandler zostaje wysłany do Afganistanu z misją odbicia porwanego przez talibów amerykańskiego kongresmena. 01:50 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:15 Magazyn filmowy Piotra Gočka 09:45 Koniec systemu 10:20 Republika sztuki 10:50 Kulisy manipulacji 11:15 Telezakupy 11:30 10.04.2010. Fakty 11:45 Geopolityczny tygiel 12:00 Telezakupy 12:15 Polska na dzień dobry 14:10 Telezakupy 14:25 Magazyn filmowy Piotra Gočka 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Specjaliści od wszystkiego 15:55 Telezakupy 16:10 Kulisy manipulacji 16:40 Na pomoc! 17:00 Otwartym tekstem 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Żołnierz Niezłomny Kościół 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Geopolityczny tygiel 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Rozmowa ściśle jawna 23:35 Poland Daily - Culture 23:45 Poland Daily - History 23:55 Poland Daily - Travel 00:05 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte młodych 08:55 Słowo życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny IX rok 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Życie z pasją 13:20 Ocalić od zapomnienia 13:30 Msza święta 14:30 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 14:35 Zakazane Piosenki 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 HistoriaPL: My chcemy Boga 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Głos serca 23:45 Biegnij całym swoim sercem 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM	20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (178) - serial 21:35 Hit na sobotę: Nieplanowane - dramat obyczajowy, USA 2019, wyk. Ashley Bratcher, Ryan Brooks. Abby Johnson jest wolontariuszką popierającą prawo kobiet do aborcji. Wkrótce ujrzy coś, co nią wstrząśnie i na zawsze zmieni jej życie. 23:30 Transzyt - thriller, USA 2012 01:10 Sztorm - dramat przygodowy, USA 1996					

NIEDZIELA / 25.10

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Las bliżej nas 09:30 Kłasztorne smaki 10:00 Kariera Nikodema Dyzmy (6) - serial 11:05 Stulecie Winnych (7) - serial 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Rwanda 2020. Misje na wzgórzach 13:10 BBC w Jedynce 14:15 Z pamięci 14:25 Okrasa łamie przepisy 15:05 U Pana Boga w ogródku (12) - serial 16:05 Komisarz Alex (178) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Ojciec Mateusz (309) - serial 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:15 Ludzie i bogowie (7) - serial 21:15 Rolnik szuka żony - pr. rozryw.	07:55 Pytanie na śniadanie 10:55 Spisz się, rolniku 11:05 Ostoja - mag. 11:35 The Voice of Poland 11. Bitwa (12) - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2021 - widowisko 16:15 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw. 17:05 Jutro należy do nas (9) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (785) - serial 19:25 Na sygnale (276) - serial 20:00 Dżungla - dramat przygodowy, Kolumbia/Australia/Wielka Brytania 2017 22:05 Kino bez granic: Kwiaty wojny - dramat historyczny, Hongkong/Chiny 2011, reż. Yimou Zhang, wyk. Christian Bale, Ni Ni, Xinyi Zhang. Nankin, rok 1937. Udający księdza Amerykanin broni ukrywające się w kościele uczennice i prostytutki przed japońskimi żołnierzami. 00:35 Mordercza miłość - thriller, USA 2016, reż. Bram Coppens, wyk. Wes Bentley, Jaimie Alexander, Cam Gigandet. Czujący się mężczyzna wpada we wściekłość po odrzuceniu przez kobietę, którą początkowo uwiodł. 02:15 Drzazgi - komediodramat, Polska 2008	07:25 Nowa Maja w ogrodzie 07:55 Akademia ogrodnika 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Kobieta na krańcu świata - dok. 12:00 Brzydula 2 (13) - serial 12:30 Brzydula 2 (14) - serial 13:00 Brzydula 2 (15) - serial 13:30 Co za tydzień 14:05 Kosmiczny wykop (9) - serial 14:20 Kosmiczny wykop (10) - serial 14:35 „Listy do M 4” - kulisty powstawania filmu 15:10 Harry Potter i Insygnia Śmierci: część 2 - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2011, reż. David Yates 18:00 Totalne remonty Szekspira - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef - pr. rozryw. 21:30 Królestwo kobiet (2) - serial 22:35 Sherlock Holmes - film kryminalny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2009, reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law, Rachel McAdams. Detektyw Sherlock Holmes z nieodłącznym przyjacielem dr. Watsonem szukają sprawcy rytualnych morderstw. 01:10 Pięćdziesiąt twarzy Greya - melodramat, USA 2015, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:35 Sezon na misia - film animowany, USA 2006 10:30 Karate Kid - film przygodowy, Chiny/USA 2010, wyk. Jaden Smith, Jackie Chan, Taraji P. Henson. 12-letni Dre Parker razem ze swoją matką, Sherry, przeprowadza się z Detroit do Chin, gdzie próbuje ułożyć sobie normalne życie i relacje z rówieśnikami. Nie jest to jednak łatwe. Przez przypadek poznaje pana Hana. Ten ratuje go podczas jednej z potyczek z miejscowymi i oferuje swoją pomoc w nauce sztuk walki kung-fu, by chłopiec mógł się bronić przed innymi. 13:30 Gęsia skórka - komedia, Australia/USA 2015 15:40 Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw. 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie - pr. publ. 20:00 Kabaret na żywo - Klinika Skeczów Męczących 22:15 Dick i Jane: Niezły ubaw - komedia, USA 2005, reż. Dean Parisot, wyk. Jim Carrey, Téa Leoni 00:00 Pasażer - thriller, Francja/USA 2018, wyk. Liam Neeson, Vera Farmiga, Patrick Wilson 02:30 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:05 Studnia 08:45 Ocalenie Ojczyzny 09:06 W punkt 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 13:00 Agro Info 13:15 Telezakupy 13:45 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 14:00 Telezakupy 14:30 Studnia 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Rozmowa ściśle jawna 15:55 Telezakupy 16:20 Moja droga do wolności 16:30 Telezakupy 16:45 Salonik polityczny 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 W punkt 20:10 Polityczna kawa 21:10 Geopolityczny tygiel 21:30 Magazyn filmowy Piotra Gočka 22:00 Poland Daily 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:40 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:15 Magazyn filmowy Piotra Gočka 00:45 Geopolityczny tygiel 01:10 Koniec systemu	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 Spotkania z ekologią 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza święta 10:40 Cuda Jezusa 11:30 Przyjaciele i bohaterowie 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:15 Kateri 15:40 Solidarność Walcząc 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 17:00 Zostań żołnierzem RP 17:15 Nie bójmy się mówić o raku 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Opowieści biblijne 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Cud prawdy 21:45 Sanktuarium Matki Ubogich w Banneux 22:40 Zostaw ślad... 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia 00:30 Okiem kamery
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM						



IGA Z WYRÓŻNIENIEM

TENIS \ Iga Świątek została odznaczona przez prezydenta Andrzeja Dudę Złotym Krzyżem Zasługi za osiągnięcia sportowe i promocję kraju. 19-letnia zawodniczka 10 października wygrała turniej French Open. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony jej ojciec Tomasz Świątek.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 24-25 PAŹDZIERNIKA 2020

SPORT

15

FELIETON KIBICA

Piętnaście lat od śmierci „Dufa”



ks. Jarosław Wąsowicz

Trudno w to uwierzyć, ale niedawno minęło piętnaście lat od śmierci Tadeusza Duffeka „Dufa”. Już za życia stał się jedną z legend kibicowskiej braci w całej Polsce. Ważną postacią nie tylko dla kibiców gdańskiej Lechii. Żył na całego kibicowskim życiem. Do końca swojej ziemskiej pielgrzymki.

Na pogrzebie Tadeusza pojawili się piłkarscy fani z wielu zakątków naszej ojczyzny, przyjeżdżali także z zagranicy. „Dufo” miał w sobie dar jednoczenia wokół ważnych idei, nawet jeśli pochodziły od tych, którzy różnili się poglądami czy klubowymi barwami.

Żył zaledwie 37 lat, ale za to tak intensywnie, że jego dokonania na różnych płaszczyznach można by obdzielić niejednym życiorys. Tadek wychował się na gdań-



Tadeusz Duffek żył zaledwie 37 lat, ale za to tak intensywnie, że jego dokonania na różnych płaszczyznach można by obdzielić niejednym życiorys | fot. mat. pras./d

skiej Zaspie. W latach 80. ubiegłego wieku cała rodzina Duffeków zaangażowana była w działalność niezależną. Ojciec Bogusław był działaczem NSZZ „Solidarność” więzionym na mocy dekretu o stanie wojennym. Tadeusz wraz ze swoim rodzeństwem: Anetą, Marzeną i Andrzejem, zaangażowani byli w działalność Federacji Młodzieży Walczącej.

Bracia „Dufkowie” od młodości także w środowisko kibicowskie Lechii. Współtworzyli jego patriotyczną historię. Tadeusz po ukończeniu szkoły zawodowej i zatrudnieniu w Gdańskiej Stoczni Remontowej był także członkiem podziemnych struktur NSZZ „Solidarność”. W maju i sierpniu 1988 r. był jednym ze współorganizatorów

strajków w Stoczni Gdańskiej i Stoczni Remontowej. Z jego inicjatywy w maju 1988 r. na stadionie Lechii w Gdańsku doszło do gigantycznej demonstracji poparcia kibiców dla strajkującej stoczni połączonej z wielogodziennymi walkami z ZOMO na ulicach Gdańska. Było to wówczas jedyne masowe poparcie gdańszczan udzielone strajkującym stocz-

niowcom. W czasie strajku Tadeusz wchodził w skład grup porządkowych, udzielał się także w drukarni zorganizowanej przez FMW.

„Dufo” za swoją działalność był wielokrotnie zatrzymywany przez funkcjonariuszy MO i ZOMO oraz karany kolegami. Zawsze walczył z komuną, nawet wtedy, kiedy wmawiano wszystkim, że ona już upadła, że jej nie ma. Wiedział, że to nieprawda. Brakuje nam dzisiaj tak wyrazistych postaci, jak Tadeusz, które potrafiłyby tak jak on mobilizować do działania na rzecz obrony spraw i wartości dla nas ważnych.

Osobiście jestem mu wdzięczny za wiele rzeczy, pomysłów, inicjatyw, które wciąż są aktualne. Przede wszystkim za Patriotyczną Pielgrzymkę Kibiców na Jasną Górę. To on ją wymyślił, a my ten niezwykły pomysł wcieliśmy w życie. Dzisiaj możemy Panu Bogu dziękować, że się udało. Modlić się za tych, którym nasze pielgrzymowanie leżało na sercu, a których nie ma już wśród nas. W niedzielę 25 października, w bazylice św. Brygidy w Gdańsku o godz. 12.30 odprawimy za nich wszystkich mszę św., na którą serdecznie zapraszam.

REKLAMA

Przedłużenie terminu obowiązywania promocji na przewozy przesyłek z Rozdziału NHM 25 do 31 grudnia 2020 r.

Spółka PKP LHS wydłuża okres obowiązywania promocji na przewozy towarów z Rozdziału NHM 25 łącznie z wyjątkami NHM 2517 oraz NHM 2506

więcej informacji w Dziale Sprzedaży



www.lhs.com.pl



2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



LIGA HISZPAŃSKA \ W sobotę Barcelona gra z Realem

Wyzwanie przed Zidane'em

Zaplanowane na godz. 16 w sobotę El Clasico na Camp Nou zostanie rozegrane w być może najtrudniejszym momencie kariery Francuza Zinedine'a Zidane'a w roli trenera Realu Madryt. Królewscy przegrali dwa ostatnie mecze, w tym z osłabionym Szachtarem Donieck. Spekuluje się, że porażka w prestiżowym meczu może kosztować Francuza posadę.

Krzysztof Oliwa

W środę Real uległ Szachtarowi 2:3 na stadionie Alfredo di Stefano w centrum treningowym Królewskich, mimo że zespół gości grał w częściowo rezerwowym składzie z powodu koronawirusa.

„Wstyd” i „Pośmiewisko Ligi Mistrzów” – tak skomentowały to wydarzenie hiszpańskie dzienniki „As” i „Sport”. Drużynie prowadzonej przez Zidane'a nie pomaga fakt, że w miniony weekend przegrała także u siebie z beniaminkiem ekstraklasy Cadiz 0:1.

„Zidane przyjeżdża na Camp Nou w swoim najsłabszym momencie w roli trenera Realu Madryt, poszukując sposobu na przystosowanie swojego zespołu do szalonego kalendarza i stylu pozwalającego wycisnąć maksimum ze składu, który nie został wzmocniony” – napisała w zapowiedzi agencja EFE.

Zwrócono jednak uwagę, że Francuz dobrze radzi sobie na Camp Nou. Jest jedy-



W środę Real niespodziewanie przegrał z grającym w rezerwowym składzie Szachtarem Donieck | fot. Edward EPeters/Forum

nym w historii trenerem Realu, który pięciokrotnie wywodził stamtąd co najmniej remis. Ostatnio udało mu się to w grudniu ubiegłego roku (0:0), wówczas poprawił osiągnięcie Miguela Munoz z lat 60. poprzedniego wieku.

Barcelona także nie popisała się w ubiegłym tygodniu w ekstraklasie, kiedy przegrała na wyjeździe z Getafe 0:1. W Champions League

poszło jej jednak zdecydowanie lepiej. Nie była nawet blisko blamażu w spotkaniu z Ferencvarosi TC Budapeszt, wygranym 5:1. – Rozpoczęliśmy sezon dobrze, choć porażka z Getafe była nieoczekiwanym ciosem. Zobaczmy, czy słusznie, ale jestem optymistą. Umiarkowanym optymistą – powiedział w kontekście El Clasico obrońca gospodarzy Gerard Pique.

Nie wiadomo, czy w sobotę będzie mógł zagrać kapitan gości Sergio Ramos. Reprezentant Hiszpanii doznał urazu w spotkaniu z Cadiz i pauzował w meczu z Szachtarem. W czwartek nadal trenował tylko indywidualnie.

W sobotę wystąpią także dwa inne kluby hiszpańskie, które uczestniczą w Lidze Mistrzów. Sevilla podejmie

o godz. 18.30 Eibar, którego piłkarzem jest Damian Kądzior, a o godz. 21 Atletico zmierzy się w Madrycie z Betisem Sewilla.

Po sześciu kolejkach na czele tabeli ekstraklasy znajdują się Real Sociedad i Villarreal, które zgromadziły po 11 pkt. Madrytscy są na trzecim miejscu ze stratą jednego, ale rozegrali dotychczas pięć meczów. Barcelona ma 7 pkt po czterech spotkaniach i jest na dziewiątej pozycji.

Drużyny z czołówki mają szansę umocnić się na swoich pozycjach, ponieważ w tej kolejce zagrają w niedzielę z beniaminkami. Villarreal zmierzy się o godz. 16 na wyjeździe z niedawnym pogromcą Realu Madryt – Cadizem, natomiast do San Sebastian przyjedzie Huesca – początek meczu o godz. 21. Obaj faworyci odnieśli w czwartek zwycięstwo w 1. kolejce fazy grupowej Ligi Europy.

Nie przegap

Barcelona – Real
godz. 16

Transmisja: Eleven Sports, Canal+

KRZYŻÓWKA

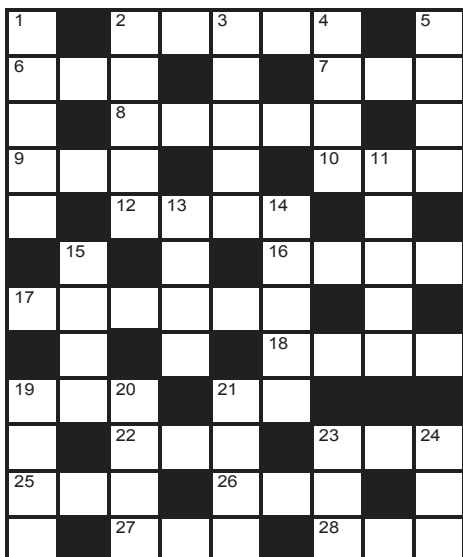
POZIOMO

- 2) H dla chemika
- 6) lata koło nosa
- 7) do radości lub młodości
- 8) pręty na palenisku
- 9) urzędowy dokument
- 10) jej nie wypada
- 12) alkohol do ciast
- 16) wdziek, czar
- 17) zmowa, intryga
- 18) ... Góra – tam zlatują się czarownice
- 19) kraj Obamy
- 21) egipski bóg słońca
- 22) drapieżne koty
- 23) niski głos żeński
- 25) król drzew
- 26) z pieprzem na stole
- 27) postać z „Elementarza”
- 28) sąsiad Szweda

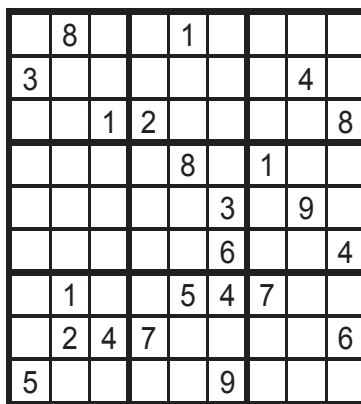
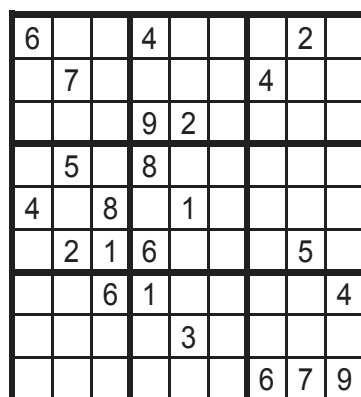
PIONOWO

- 1) święta księga islamu
- 2) rzeka w Poznaniu
- 3) łup diabła
- 4) formuła przysięgi
- 5) punkt wypadowy

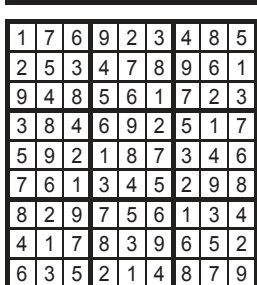
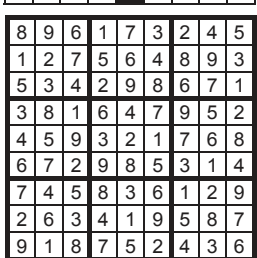
- 11) miętowy z rulonika
- 13) najwyższe w Tatrach
- 14) lalka, manekin
- 15) krótka charakterystyka
- 19) część końskiej uprzęży
- 20) biała szata księdza
- 21) wada na szybie
- 23) serialowy kosmita
- 24) dźwięk lub barwa



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrońca naródowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczępnik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolinski (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

EPIDEMIA BUDOWA SZPITALA TYMCZASOWEGO

Nowy obiekt szpitalny przy Rakietowej



Już wkrótce w tym obiekcie w razie potrzeby będą mogli znaleźć miejsce pacjenci covidowi | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk oraz wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski poinformowali o budowie szpitala tymczasowego w Centrum Konferencyjnym przy hotelu Terminal.

Janusz Wolniak

Pod uwagę branych było kilka miejsc zlokalizowanych na terenie Wrocławia. Przeprowadzona analiza wykazała, że Centrum Konferencyjne znajdujące się przy hotelu Terminal spełnia warunki pozwalające na stworzenie tam szpitala tymczasowego i jest to najlepsze możliwe miejsce do tego celu. Powołany przeze mnie zespół pracuje nad realizacją tego ważnego zadania – poinformował wojewoda.

Jako argumenty przemawiające za stworzeniem szpitala tymczasowego w obiekcie przy ul. Rakietowej wskazano m.in.: odpowiednią infrastrukturę budynku, umożliwiającą przekształcenie budynku w szpital tymczasowy, prostą bryłę pozwalającą na optymalne ułożenie łóżek, duże zaplecze sanitarne, teren umożliwiający ewentualne zwiększenie liczby miejsc, odległość od autostradowej obwodnicy Wrocławia oraz portu lotniczego. Dodatkowym atutem

\\ Jako argumenty przemawiające za stworzeniem szpitala tymczasowego w obiekcie przy ul. Rakietowej wskazano m.in. odpowiednią infrastrukturę budynku oraz prostą bryłę pozwalającą na optymalne ułożenie łóżek \\

tego miejsca jest także hotel, który zostanie przeznaczony dla pracującej w szpitalu tymczasowym kadry medycznej.

Minister Michał Dworczyk zadeklarował, że zadanie realizowane na terenie Dolnego Śląska otrzyma pełne wsparcie ze strony całego rządu zarówno w zakresie finansowym, jak i organi-

zacyjnym. Wyposażenie szpitala tymczasowego będzie pochodziło z Agencji Rezerw Materiałowych.

Szpital tymczasowy przy hotelu Terminal we Wrocławiu będzie nadzorowany przez zespół Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego.

W piątek na Dolnym Śląsku odnotowano 667 nowych przypadków zakażenia koronawirusem. Nowo zdiagnozowane osoby pochodzą z: Wrocławia, Wałbrzyska, Legnicy, Jeleniej Góry, a także z powiatów: bolesławieckiego, dzierzoniowskiego, głogowskiego, górowskiego, jaworskiego, jeleniogórskiego, kamiennogórskiego, kłodzkiego, legnickiego, lubańskiego, lubińskiego, lwóweckiego, milickiego, oleśnickiego, oławskiego, polkowickiego, strzeleckiego, średzkiego, świdnickiego, trzebnickiego, wałbrzyskiego, wołowskiego, wrocławskiego, ząbkowickiego, zgorzeleckiego i zlotoryjskiego. W sumie liczba zakażonych koronawirusem w województwie dolnośląskim wyniosła już 12 116.

AKCJA

MPK i Weźpomóż.pl organizują pomoc

MPK Wrocław wspólnie z Fundacją „Weźpomóż.pl” przeprowadziło zbiórkę żywności dla osób w trudnej sytuacji życiowej. Przed zajezdniami tramwajowymi stanęły duże drewniane pojemniki. Wrocławianie, a także motorniczy i kierowcy MPK przynosili do nich jedzenie. Żywność trafiła do kilkuset podopiecznych fundacji. W paczkach znalazły się produkty, które szybko się nie psują, m.in.: słodycze, konserwy, makarony, ryż i cukier. – W tym trudnym okresie pandemii nie możemy zapominać o osobach, które mimo że są zdrowe, zbyt często bywają głodne – mówi prezes

MPK Wrocław Krzysztof Balawejder. – Akcję zainicjowali sami pracownicy naszych zajezdni, którzy już wcześniej zbierali jedzenie. Tym razem mogli do nich dołączyć wszyscy, którzy czują potrzebę pomagania – zaznacza prezes Balawejder. – Wszystkie zebrane produkty zostały zdezynfekowane i wręczone podopiecznym naszej fundacji – zapewnia Jan Piontek, założyciel Fundacji „Weźpomóż.pl”, a także motorniczy MPK. – Osoby te z bardzo różnych powodów mają problem z wypełnieniem swoich lodówek. Czasami po prostu nie mają już siły zejść do sklepu. W samych zajezdniach tramwajowych zebrano blisko 300 kg żywności – cieszy się Piontek.

(jw. MPK)





KONTROLUJĄ WSPÓLNIE Z ŻOŁNIERZAMI

KWARANTANNA \ Policjanci z Głogowa, Kłodzka oraz Lubania samodzielnie albo wraz z żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej i Żandarmerii Wojskowej w ramach wspólnych patroli kontrolują m.in. osoby objęte obowiązkową kwarantanną domową. O różnych porach sprawdzają, czy znajdują się one w miejscu kwarantanny oraz czy nie potrzebują pomocy. Czasami muszą wyciągnąć surowe konsekwencje...

fot. Policja.gov.pl/d

PROGRAM CZYSTE POWIETRZE

Warto starać się o dofinansowanie źródeł ciepła

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu 21 października br. rozpoczął nabór wniosków do programu przygotowanego dla Polaków o niższych dochodach.

Janusz Wolniak

Nawet do 37 tys. zł na wymianę kopciucha i termomodernizację domu będzie można otrzymać w drugiej części programu Czyste Powietrze. Aby dostać wyższą dotację, potrzebne będzie zaświadczenie o dochodach wydane przez gminę.

Jak podkreśla minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka, z początkiem października weszły w życie przepisy umożliwiające wsparcie uboższej części społeczeństwa w ramach programu Czyste Powietrze.

– Razem z 16 wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej jesteśmy przygotowani do obsługi drugiej części programu Czy-

ste Powietrze. Realizacja zadań związanych z ustalaniem przez gminy dochodu na osobę w gospodarstwie domowym i wydawaniem zaświadczeń uprawniających do ubiegania się o podwyższony poziom dofinansowania wymaga aktualizacji oprogramowania w gminach. W ramach wewnętrznych regulacji i zasad współpracy z dostawcami IT gminy od dwóch tygodni mogą pobierać aktualizację systemu – wyjaśnia wiceprezes NFOŚiGW Paweł Mirowski.

O dofinansowanie z części drugiej programu może się starać osoba fizyczna, która łącznie spełnia następujące warunki:

– jest właścicielem lub współwłaścicielem budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub wydzielonego w budynku jed-

Na wymianę kopciucha i termomodernizację domu będzie można otrzymać do 37 tys. zł. Aby dostać wyższą dotację, potrzebne będzie zaświadczenie o dochodach wydane przez gminę

norodzinny lokal mieszkalny z wyodrębnioną księgą wieczystą,

– przeciętny miesięczny dochód na jednego członka jej gospodarstwa domowego wskazany w zaświadczeniu wydawanym zgodnie z ustawą Prawo ochrony środowiska nie przekracza kwoty: 1400 zł w gospodarstwie wieloosobowym, 1960 zł w gospodarstwie jednoosobowym.

Aby pomóc pracownikom gmin – szczególnie w pierwszej fazie – w obsłudze beneficjentów programu pod kątem wydawanych zaświadczeń o dochodach NFOŚiGW uruchomił specjalną infolinię dla jednostek samorządu terytorialnego pod nr. tel. 22 340 40 90. Nadal funkcjonuje też osobna infolinia dla wnioskodawców i beneficjentów pro-



Czyste Powietrze to program z budżetem 103 mld zł

gramu: od poniedziałku do piątku w godz. 8–16, nr tel. 22 340 40 80.

Innym udogodnieniem dla beneficjentów Czystego Powietrza jest możliwość wydłużenia terminu realizacji przedsięwzięcia. To rozwiązanie dotyczy sytuacji niezależnych od

ŚWIDNICA



Festiwal Filmowy Spektrum

Projekcje filmów fabularnych i dokumentalnych, cztery konkursy oraz spotkania z twórcami – tak będzie w tym roku wyglądał 6. Świdnicki Festiwal Filmowy Spektrum, który rozpocznie się 24 października. Ze względów epidemicznych część imprezy przeniesiono do internetu. W tym roku, jak zapowiadają organizatorzy, po raz pierwszy w historii świdnickiej imprezy filmem otwarcia będzie dokument. Widzowie obejrzą „Lekcję miłości” w reżyserii Małgorzaty Goliszewskiej, wyróżnioną na tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu Filmów

Dokumentalnych „Docs Against Gravity”. W głównym konkursie festiwalowym zostanie pokazanych 10 filmów fabularnych. W sekcji „Oknem młodych” będzie można zobaczyć twórczość młodych filmowców. Przygotowano trzy konkursy obrazów krótkometrażowych. Wszystkie filmy z sekcji „Oknem młodych” będą dostępne online w dniach 29–31 października na platformie MojeeKino.pl. Równolegle w Świdnicy odbędą się pokazy kinowe – z uwzględnieniem rygorów sanitarnych.

.....
(jw. PAP)

PREHISTORIA

Pasja młodego paleontologa

Jak wyglądał powiat bolesławiecki 245 mln lat temu? Wojciech Fałtyn, student geologii pochodzący z niewielkiego Trzebień, opowiada niezwykle historie, odczytując je ze skał pod naszymi stopami.

Nikodem Prokocimski

Miłośnik paleontologii, który geologią pasjonował się jeszcze przed studiami, swoją działalnością przypomina o istnieniu rozległej prehistorycznej biblioteki, obok której przechodzimy codziennie, a która tylko czeka na odkrycie. – Historia sięga o wiele dalej, niż do tego przywykliśmy. Takie skamieniałości, jakie występują w okolicach Bolesławca, są tylko w Górach Świętokrzyskich i na Śląsku – mówi Wojciech Fałtyn. I zachęca, by sięgnąć wstecz aż 245 mln lat, trafiając do świata środkowego triasu. – W tych czasach ziemia bolesławieckie leżała na tej samej szerokości geograficznej co dzisiejsza Libia, klimat był gorący i niemiłosiernie suchy, a na terenie naszego kraju istniało sporej wielkości, płytkie morze, w którego toni żerowały drapieżne siedmiometrowe gady – opowiada student dru-

giego roku geologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Mniej więcej 251 mln lat temu świat ogarnęła apokalipsa, w której wyginęło aż 95 proc. gatunków morskich i 70 proc. zwierząt lądowych. Z głębi naszej planety na jej powierzchnię wylało się 1,5 mln km sześć. lawy, a jeszcze więcej gazów cieplarnianych i związków siarki dostało się do atmosfery, doszczętnie ją niszcząc. – Zaskakujące, że po tym procesie życie zaczęło się szybko odradzać. Krajobraz prehistorycznych okolic Bolesławca nie stanowił wyjątku – istniała tu półpustynna równina pokryta wydymami i solami z pobliskiego, intensywnie parującego morza. Skały, które są świadectwem tamtych pustkowi, spotkać możemy w kilku miejscach okolicy, m.in. w Lwówku Śląskim, gdzie dolna partia Szwajcarii lwóweckiej została przez naturę zbudowana z tych charakterystycznych, wpadają-

cych w czerwień piaskowców – opisuje Wojciech Fałtyn.

Jak dodaje, powiat bolesławiecki znalazł się pod wodą ciepłą i słoną, stając się częścią akwenu śródlądowego, który ciągnął się od Europy Zachodniej aż po Karpaty. Geolodzy nazwali to morze basenem germańskim. Pozostawił on po sobie liczne osady w postaci wapieni i margli, które noszą zbiorczą nazwę wapienia muszlowego. Te powstałe ponad 240 mln lat temu skały odsłaniają się np. w okolicach wsi Raciborowice. Najbardziej znanym miejscem ich występowania są kopalnia Podgrodzie oraz nieczynny już kamieniołom Kamionka, który aktualnie służy jako dzikie kąpielisko. Oprócz powyższych miejsc można te skały spotkać na okolicznych przydomowych skarpach, gdzie służą jako naturalne ozdoby.

21-latek przez kilka dni dokumentował oraz opisywał znajdujące się tam warstwy skalne,



PRZETARG NA UTRZYMANIE DRÓG

LEGNICA \ ZDM ogłosił przetarg na utrzymanie legnickich dróg od 1 stycznia do 30 kwietnia 2021 r. Termin składania ofert mija 30 października. Do końca tego roku tym zadaniem zajmuje się Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

fot. mat. pras./d



W PODZIĘCIE DLA DR. BREHMERA

SOKOŁOWSKO \ Uroczyste odsłonięty został obelisk z tablicą upamiętniającą dr. Hermanna Brehmera, pulmonologa, założyciela pierwszego w Europie zakładu sanatoryjnego leczenia gruźlicy – zlokalizowanego właśnie w Sokołowsku koło Wałbrzycha.

fot. mat. pras./d



na lata 2018–2029 | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

beneficjenta, w szczególności ze względu na epidemię COVID-19. Na uzasadniony wniosek beneficjenta wojewódzkie fundusze mogą przedłużyć maksymalny okres realizacji przedsięwzięcia do sześciu miesięcy. Zmiana dotyczy wszystkich wersji programu.

Czyste Powietrze to program z budżetem 103 mld zł na lata 2018–2029. Jego celem jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych przez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej jednorodzinnych

budynków mieszkalnych. Do 16 października 2020 r. – za pośrednictwem wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej – złożono w sumie ponad 172 tys. wniosków o dofinansowanie, na łączną kwotę prawie 3,3 mld zł.



Wojciech Faltyń podczas realizowania swojej geologicznej pasji
| fot. Archiwum prywatne/d

przy okazji zbierając ogromny wachlarz skamieniałości: muszle małżów, ślimaków i wymarłych głowonogów, łuski i zęby ryb, fragmenty liliowców, a także kości prehistorycznych gadów – notozaurów. – Wymienione stworzenia to wręcz kwintesencja triasowego życia i to właśnie one gdzieś tam zdołały znaleźć się w Raciborowicach skały – informuje Wojciech Faltyń.

Biorąc pod uwagę gorący klimat, położenie w strefie zwrotnikowej i obecność ciepłego śródziemnomorskiego morza, nasz kraj 245 mln lat temu był smagany przez monstrualne wiatry i sztormy. Sugerują to skały. – Zachowały się ripplemarki, czyli zmarszczki w osadzie, które są zapisem falowania triasowego morza. Sama skała w górnym odcinku, zbudowa-

na jest z drobnych ziaren, które niegdyś były wzburzoną przez morskie fale zawieszoną. Wiele organizmów, takich jak małże, ryby i ślimaki, nie potrafiło przetrwać takich nawałnic i obumierało, tworząc masowe cmentarzyska – stwierdza student geologii.

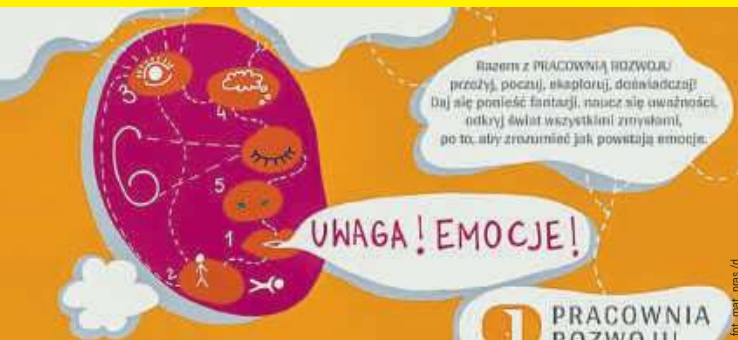
W basenie germańskim w okolicach Bolesławca nie brakowało drapieżników. Szczytową pozycję w łańcuchu pokarmowym zajmowały notozaurowie – dorastające do siedmiu metrów półwodne drapieżne gady. Kości tych morskich jaszczurów możemy spotkać w Raciborowicach. – Osobiście udało mi się znaleźć dwa fragmenty, co oznacza, że szczątki naszego notozaura musiały zostać rozrzucone po morskim dnie, w trakcie jednego z szalejących sztormów – wnioskuje Wojciech Faltyń.

Statystyczny mieszkaniec bolesławieckiego powiatu zapewne nie zdaje sobie sprawy z tego, że pod jego stopami kwitło życie niszczone przez potężne huragany. – Zadaniem paleontologów jest ujawniać i popularyzować wiedzę na temat prehistorycznych światów. Czuję misję, aby to robić i zachęcam do zgłębiania takich ciekawostek – podsumowuje mieszkaniec Trzebień.

O TYM I OWYM

WARSZTATY

Uwaga, emocje!



Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego zaprasza wrocławskie rodziny na weekend pełen emocji z Pracownią Rozwoju. Zastanawiacie się, jak ciekawie spędzić czas z dziećmi? Może chcecie pomóc im w odkrywaniu świata emocji, a przy okazji wspólnie przeżyć coś, co na długo zostanie w waszej pamięci. Projekt „Uwaga, emocje!” powstał specjalnie dla was! Emocje, sztuka, natura (i psychologia) razem dają niezwykłą mieszankę, której krok po kroku będziecie mogli doświadczyć całą rodziną na przygotowanym przez nas warsztacie animacyjno-edukacyjnym. Razem będziecie mogli uczyć się nazywania i rozpoznawania emocji oraz szukać równowagi między działaniem a skupieniem. Poza

tym doświadczyć tak ważnej dla dzieci bliskości, pogłębić świadomość ciała i uruchomić wszystkie zmysły. Pod okiem psychologów będziecie mogli odwiedzić sześć stacji badawczych po to, by: uważnie eksplorować świat emocji, doświadczać różnych wrażeń zmysłowych, odkrywać zapachy, eksperymentować z wyobraźnią, obserwować emocje w chmurach, bawić się pojęciami i przede wszystkim być razem – budować, emocjonalną bliskość z rodzicami i opiekunami. Termin: sobota i niedziela, godz. 10–16. Na przejście całej ekspozycji trzeba poświęcić godziny. Miejsce: siedziba Centrum Integracji Mieszkańców „Nowe Łąki”, ul. Traugutta 81 we Wrocławiu. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Obowiązują zapisy.

SPEKTAKL DLA DZIECI

„Cukierku, ty łobuzie”



To opowieść o niezwykłym kocie, który jest tytułowym bohaterem spektaklu. Wesoły i sprytny kotek wywraca życie rodziny Marcela do góry nogami. Wszyscy go kochają, choć czasem przysparza kłopotów i niektórych doprowadza tym do szaleństwa. Wszystko zaczyna się niewinnie. Pewnego dnia Marcel i jego rodzice przegarniają kotka. Spośród całego rodzeństwa Marcel wybiera największego psotnika. Przyjeżdżają do domu i ... rozpoczyna się prawdziwa kocia komedia! Cukierek ucieka z domu, dzielnie walczy ze szczotką, zostaje bohaterem literackim, jedzie na trening ho-

keja, symuluje chorobę, pokonuje w nierównej walce sweter z anory i dekoruje choinkę. Na koniec zostaje wbrew swojej woli pasażerem zdalnie sterowanej ciężarówki. Rzadko zdarza się tak pełna pozytywnego humoru lektura szkolna, którą uwielbiają dzieci i dorośli. Przygody kota Cukierka opisywał Waldemar Cichoń, a scenariusz do spektaklu przygotował Stefan Brzozowski. Spektakl dla dzieci od lat trzech. Można go obejrzeć już 25 października o godz. 10 we Wrocławskim Klubie „Anima”.



GŁOGOWIANIE ZETRĄ SIĘ Z PUŁAWIANAMI

PIŁKA RĘCZNA \ Szczypiorniści Chrobrego Głogów podejmą w sobotę u siebie Azoty Puław. Puławianie plasują się na drugim miejscu w tabeli PGNiG Superligi. Analogicznie do lidera, Łomży Vive Kielce, również nie przegrali jeszcze ani jednego meczu. Chrobry natomiast plasuje się na 9. miejscu. Początek meczu o godz. 14.45.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA

Jaga w tym sezonie poskromiła już Lecha, Legię i Piast Gliwice



Drużynowa narada Śląska przed pojedynkiem z Legią Warszawa | fot. Slaskwroclaw.pl/d

Śląsk chce wrócić na zwycięską ścieżkę

Wrocławscy piłkarze w środowym meczu nie sprostali mistrzowi Polski Legii Warszawa. Teraz dostaną szansę rehabilitacji na własnym stadionie. Do stolicy Dolnego Śląska przyjeżdża Jagiellonia Białystok. Początek spotkania w sobotę o godz. 17.30.

Dawid Paluch

Śląsk Wrocław kończy bardzo pracowity tydzień. Podopieczni Vítězslava Lavičky zaczęli od wyjazdowej przegranej z Wisłą Płock, a następnie ponieśli porażkę w zaległym spotkaniu z Legią Warszawa. Po tym drugim meczu zawodnicy Trójkolorowych nie ukrywali rozczarowania. – Nie szukajmy łatwych wymówek, gramy przecież na profesjonalnym poziomie. Musimy wziąć porażkę na klatę i czuć za nią odpowiedzialność. Tym bardziej że przegraliśmy drugi raz z rzędu. Musimy pomyśleć, co robimy źle, aby to poprawić i po kolejnych spotkaniach znów móc chodzić z podniesioną głową. Ten mecz sporo nas dziś kosztował, daliśmy z siebie tyle, ile mogliśmy. Nie powinniśmy sobie szukać usprawiedliwień – jesteśmy dorosłymi facetami, przegraliśmy spotkanie i musimy się jak najszybciej zrehabilitować – powiedział po pojedynku w Warszawie skrzydłowy Śląska Bartłomiej Pawłowski.

By nie zakończyć wymagającego tygodnia z trzema porażkami na koncie, wrocławianie będą musieli zagrać znacznie lepiej. Na Dolny Śląsk przyjeżdża ich sąsiad z tabeli, Jagiellonia Białystok, który w ostatniej

kolejce pokonał naszego jedyne reprezentanta w europejskich pucharach – Lecha Poznań. Białostoczanie w ogóle mają patent na drużyny, które w poprzednim sezonie skończyły sezon w czołówce. Jaga w tym sezonie poskromiła już Lecha, Legię i Piast Gliwice. Dzisiejsi rywale Śląska mają 11 pkt i plasują się na 5. miejscu w tabeli, choć rozegrali zaledwie sześć spotkań (jedno mniej niż Śląsk, który ma 10 pkt). Wrocławianie nie mają też najlepszych wspomnień z pojedynków z Dumą Podlasia w poprzednim sezonie. Z trzech meczów dwa wygrała Jagiellonia, a raz mecz zakończył się remisem. Wrocławianie radzą sobie jednak całkiem nieźle na własnym stadionie. W ostatnich sześciu starciach z białostoczanami na Stadionie Miejskim Śląsk wygrał cztery spotkania, a przegrał tylko jedno.

Gospodarze sobotniego meczu dobrze zaczęli sezon, ale w ostatnim czasie złapali zadyszkę. Zawodnicy ze stolicy Dolnego Śląska przegrali trzy z ostatnich czterech meczów. Jeśli nie sprostają Jagiellonii na domowym obiekcie, będzie można mówić o kryzysie we wrocławskiej ekipie. Czy Śląsk wróci na zwycięską ścieżkę? Początek meczu we Wrocławiu o godz. 17.30.

KOSZYKÓWKA

Ślęza z AZS, CCC w Gdyni

Sobota stoi też pod znakiem żeńskiej koszykówki. Pierwsze na parkiet wybiegną zawodniczki Ślęzy Wrocław, które na własnym obiekcie podejmą Eneę AZS Poznań. Koszykarki z Wielkopolski, podobnie jak wrocławianki, wygrały oba pierwsze mecze, więc zapowiada się wyrównane starcie. Początek meczu w stolicy Dolnego Śląska o godz. 17. Trzy godziny później swoje starcie rozpocznie CCC Polkowice. Podopieczne Karola Kowalewskiego w obu meczach rzuciły co najmniej 90 pkt, a łącznie oddały przeciwnikom zaledwie 104 oczka. Tym razem zmierzą się z młodą drużyną GTK Arki Gdynia. Początek meczu o godz. 20.

PIŁKA NOŻNA

Miedź o przełamanie

Cztery remisy w ostatnich pięciu spotkaniach, trzy z rzędu – taki bilans ma Miedź Legnica. Dolnośląska drużyna miała ogrywać ligowych średniaków, a notuje kolejne remisy. Legniczanie po dziewięciu rozegranych meczach mają na koncie zaledwie 13 pkt i plasują się na 7. miejscu. Teraz przyjdzie im się zmierzyć na wyjeździe z jedną z rewelacji Fortuna 1. Ligi – Górnikiem Łęczna. Ekipa z Lubelszczyzny rozegrała dwa spotkania mniej niż Miedź, a ma na swoim koncie 4 pkt więcej. Górnicy jeszcze nie poznali smaku porażki. Faworytem będą więc miejscowi. Początek meczu w Łęcznej już jutro o godz. 15.

PIŁKA RĘCZNA

Liderki z Lubina, liderzy z Kielc

Już w tę niedzielę piłkarze ręczni Zagłębia Lubin podejmą u siebie mistrza Polski i aktualnego lidera PGNiG Superligi, Łomżę Vive Kielce. Zanim jednak mężczyźni powalczą o ligowe punkty, swój mecz rozegra kobieca drużyna Zagłębia.

Miedziowie czeka daleki wyjazd na Podkarpacie. Aktualne liderki tabeli zmierzają się z przedostatnim w tabeli Eurobudem JKS Jarosław. Zagłębie jest zdecydowanym faworytem tego spotkania i wszystko, poza wysoką wygraną zawodniczek z Dolnego Śląska, będzie niespodzianką. Początek meczu już w sobotę o godz. 19.

Przed znacznie trudniejszym wyzwaniem staną piłkarze ręczni lubińskiego klubu. Do stolicy polskiej miedzi przyjeżdża hegemon – Łomża Vive Kielce. Drużyna z województwa świętokrzyskiego dotychczas wygrała wszystkie cztery mecze. Miedziowi natomiast zdołali tylko raz odnieść zwycięstwo, natomiast wszystkie trzy porażki ponieśli po serii rzutów karnych. – Do meczu z Kielcami podchodzimy tak jak do każdego innego spotkania, czyli w pełni skoncentrowani i zmotywowani do pokazania się z jak najlepszej strony – powiedział skrzydłowy Zagłębia Jakub Bogacz. Początek meczu w Lubinie w niedzielę o godz. 17.30.

fot. Zagłębie Lubin.pl/d

(dp)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

24-25 PAŹDZIERNIKA
2020



#Świąty Równoległe

O chłopaku, lisku i traktorze

#Światy Równoległe

O chłopaku, lisku i traktorze

Taki byłem pewny, że napiszę Państwu coś wesołego, że dopiero w nocy siadłem do pisania. Szybciutko tekst Sylwii wyślę i jeszcze zdążę się wyspać. Tak sobie myślałem. Okazało się, że wcale się nie wyspałem, a tekst wyszedł może i wesoły, ale z dylematem na końcu. Pewność siebie bywa bowiem zgubna. Przekonałem się o tym nie tylko ja, pisząc ten tekst, lecz także cała rzesza złodziei, ludzie chcący ratować lisy, a i menedżerka Igi Świątek też się o tym przekona.

Jarosław Molga

Oczywiście dylemat będzie na końcu, a Iga Świątek na początku. Wielką nam sprawiła radość. Śledząc informacyjny potok, jaki wylał się po sukcesie tenisistki, trafiłem na wypowiedź jej menedżerki na konferencji prasowej. Wypowiedź ważna, bo o serce pani Świątek chodziło. „Czy w zawodowym sporcie na takim poziomie, na jakim gra Iga, i na takim poziomie koncentracji, jest miejsce na życie prywatne? Na chłopaka, na miłość, randki, koleżanki” – dopytywał dziennikarz. „Myślę, że u Igi jeszcze nie przyszedł ten etap, jeżeli chodzi o chłopaka, ale on na pewno nadejdzie i jesteśmy na to przygotowani. Przygotowujemy ją do tego, Daria (Abramowicz, psycholog tenisistki – przyp. red.) bardzo nam w tym pomaga” – relacjonował odpowiedź menedżerki Onet.

I uderzyła mnie w tej wypowiedzi ta pewność, że „nie przyszedł ten etap, jeżeli chodzi o chłopaka” i że „jesteśmy na to przygotowani”. Otóż całe moje doświadczenie i literatura, jaką znam, a nawet niektóre badania naukowe mówią o tym, że się nie wie, kiedy „przyszedł ten etap”, i samemu rzadko się jest na to gotowym, a co dopiero mówić o zespole. I wreszcie, że żaden zespół – nawet złożony z najlepszej menedżerki i psychologaa, ba!, z najlepszych przyjaciół i krewnych – nie pomoże, jak „ten etap” przyjdzie. I dotyczy to zarówno „chłopaka”, jak i „dziewczyny”. Ot, taki kupiec Wokulski poszedł

do teatru, zobaczył Łęcką i już leciał na wojnę robić dla niej majątek. A wcale gotowy nie był, o czym pisze Rzecki w pamiętnikach. A ileż przykładów w baśniach. Ileż to królewien pozamykanych w wysokich wieżach przez zapobiegliwych tatusiów (ówczesnych menedżerów królewien). Toż te niby-niegotowe królewne żaby całowały w nadziei, że wyjdzie z nich królewicz!

Poza wszystkim bardzo jestem ciekaw tej psychologicznej pomocy w przygotowaniu Igi Świątek do „tego etapu”, ale jestem przekonany, że ta pewność pani menedżer ma niewiele wspólnego z realnym wpływem na to, co stanie się z sercem naszej mistrzyni. Próba zapanowania nad naturą kończy się bowiem odwrotnie do zamiarów.

Przekonali się o tym dobrzy ludzie, którzy chcieli ratować małego liska. „Fuksik został znaleziony w lesie. Rozkoszny maluch skaczący i bawiący się w trawie zwrócił uwagę piknikującej rodziny. Słodki maluszek, który tylko na chwilę wychylił się z nory pod nieobecność matki, został wzięty przez wycieczkowiczów do domu. Myśleli, że uratowali maleństwo – niestety zgotowali mu los niezgodny z jego instynktem i naturą. Lisek bardzo szybko pokazał, że ludzka siedziba nie jest naturalnym domem dla tego gatunku.

„Po kilku dniach pobytu, zniszczeniu swoimi odchodami dywanów, kanap i podłóg dotkliwie pogryzł swoich niedoszłych właścicieli. W związku z tym, że lisy często są nosicielami wścieklizny, trafił do lecznicy Ada

Ileż to królewien
było pozamykanych
w wysokich
wieżach przez
zapobiegliwych
tatusiów
(ówczesnych
menedżerów
królewien). Toż te
niby-niegotowe
królewne żaby
całowały w nadziei,
że wyjdzie z nich
królewicz!





w Przemyślu na obserwację. (...) Fuksik będzie przechodził długotrwałą procedurę przystosowującą go do środowiska naturalnego” – to relacja z Przemyśla. W tym przypadku także była pewność, że robi się coś „dla dobra” i intencje były pierwsza klasa. I pewnie nawet decyzja o wzięciu liska do domu, by go chronić przed światem, była przemyślana. Pytanie tylko: jak przemyślana?

Rzecz bowiem w tym, że nam się często jedynie wydaje, że dobrze myślimy, ale po fakcie okazuje się, że nie wiedzieliśmy wielu rzeczy, nie znaliśmy szeregu uwarunkowań itd., itp. I potem okazuje się, że dobry pomysł był śmiesznie naiwny. Oto przykład takiego rozumowania. W sierpniu „szamotulscy kryminalni natrafili na trop złodziei ciągnika rolniczego. (...) Pokrzywdzony poniósł straty w wysokości około 8 tysięcy złotych. Nie podejrzewał, kto mógł dokonać kradzieży. Po natrafieniu na trop podejrzanych (...) kryminalni z Szamotuł pojechali do miejsca zamieszkania jednego z nich. 18-letni mieszkaniec gminy Szamotuły, zaskoczony wizytą kryminalnych, miał w garażu zaparkowany skradziony ciągnik, który był świeżo pomalowany na inny kolor. Jak się okazało, w garażu znajdował się też drugi z mężczyzn, podejrzewany o współudział w kradzieży. 26-letni mieszkaniec tej samej gminy próbował ukryć się za stojącą w garażu bryczką”. Pomysł ukrycia się za bryczką trudno uznać za przemyślany, ale pomalowanie ciągnika na inny kolor już tak. Jaki był tok rozumowania, zgodnie z któ-

18-letni mieszkaniec gminy Szamotuły, zaskoczony wizytą kryminalnych, miał w garażu zaparkowany skradziony ciągnik, który był świeżo pomalowany na inny kolor. Jak się okazało, w garażu znajdował się też drugi z mężczyzn, podejrzewany o współudział w kradzieży, który próbował ukryć się za stojącą w garażu bryczką.

rym przemalowanie traktora uczyni go nierozpoznawalnym, pozostaje w tej sprawie zagadką.

Zagadkowy, a jednak dość popularny. Oto w Głogowie 40-latek „włamał się do dwóch piwnic, skąd ukradł rowery warte 3700 złotych. Złodziej jednym rowerem spokojnie jeździł po mieście, a drugi oddał do lombardu za 100 złotych. Mężczyzna, aby utrudnić rozpoznanie rowerów, przełożył w nich niektóre elementy oraz część wyposażenia. Nie uchroniło to jednak złodzieja przed zatrzymaniem”. Tu nie malował, tylko pozamieniał, a jednak pewność, że się uda, okazała się złudna.

Pewność, że się da ukryć przemalowany ciągnik czy kradzione rowery, pewność menedżerki, że zapanuje nad tym, nad czym nie panują rodzice od zarania świata, czy wreszcie pewność, że napisze się dobry tekst, bywa na równi naiwna. I nie oszukujmy się, drodzy Państwo, zdarza się każdemu. Warto o tym pomyśleć, kiedy znów czegoś będziemy najzupełniej pewni. No właśnie, pomyśleć... Bernard Shaw powiedział kiedyś: „2 procent ludzi myśli, 3 procent ludzi myśli, że myśli, 95 procent ludzi prędzej umrze, niż pomyśli”. Co ciekawe, te 95 proc. jest pewnych, że znajduje się w grupie tych 2 proc. Ja w swojej zuchwałości uplasuję sam siebie w tej pięcioprocentowej grupie. Nie jestem jednak pewien, czy zaliczam się do tych 2, czy jednak do tych 3 proc. Ot, dylemat, z którym siebie, ale i Państwa, do następnego razu zostawiam. **N**

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów



Piotr Łuczuk

Parafrazując klasyka, pisanie o memach, a zwłaszcza ich opisywanie – jest jak tańczenie o architekturze. Od każdej reguły warto jednak odnotować wyjątek. Ja nie mogłem się powstrzymać w chwili, gdy zobaczyłem zabawną scenkę uchwyconą na jednej ilustracji. Miejsce akcji – więzienie. Z jednej celi dobywa się krzyk: „Żądam adwokata!”, a z sąsiedniej pada odpowiedź: „Jestem tutaj!”. Ostatnie tygodnie to prawdziwy wysyp sensacyjnych informacji na temat zatrzymań – dość znanych na polskiej scenie politycznej i nie tylko – osób, których nazwiska nagle uległy specyficznemu skróceniu. Grupa polityków i celebrytów, którzy po pierwszej literze nazwiska mogą postawić kropkę, rozrosła się do imponujących wręcz rozmiarów. Obserwując medialne doniesienia na temat kolejnych przypadków zatrzymań, zastanawiam się, czy udałoby się już z tych pierwszych liter nazwisko z kropką uzbierać cały alfabet? A może kilku liter jeszcze brakuje? Wiadomo, jedno nazwisko budzą mniej emocji, inne więcej, a jeszcze inne nawet tygodniami nie schodzą z czołówek gazet. Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że każda z zatrzymywanych osób bez wyjątku twierdzi, że... jest niewinna. Ot, taka konwencja. Przypadek stary jak świat. Nawet złapany za rękę złodziej najczęściej krzyczy, że to nie jego ręka. Później

prokurator, sędzia i oskarżony grają w taką grę, w ramach której próbują przekonać siebie nawzajem, czyja racja jest bardziej racjonalna.

Szkoda tylko, że w całym tym zamieszaniu umknęła gdzieś prawdziwa kryminalna sensacja całego sezonu. Pewnej nocy na terenie gminy Hrubieszów Straż Graniczna pełniąca służbę w okolicy dostrzegła na kamerze termowizyjnej osoby biegające po polu i zbierające do worków... pietruszkę. Tuż obok stał samochód osobowy. Gdy funkcjonariusze postanowili spytać kierowcę, co robi w tym miejscu o tak późnej porze, grupa „zbieraczy” rzuciła się do ucieczki. Jak się później okazało, jedna z pań (żona kierowcy) próbowała ukryć się... za słupem, a druga (matka kierowcy) – nieco bardziej pomysłowa – dla zmylenia tropu ukryła się w budzie dla psa. Kiedy funkcjonariusze zbliżyli się do kryjówki, od razu zobaczyli stojącego na zewnątrz przywiązanego łańcuchem psa, który nagle stracił dach nad głową. Wartość skradzionej pietruszki oszacowano na kwotę ok. 30 zł.

Ot, taki rodzinny gang Olsena made in Poland.

A dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” Wały Jagiellońskie z utworem „Ciebie brak”.

„Dziś na ścianie wydrapałem
łyżką twoje inicjały
i kotwicę już tykałem,

bo wspomnienia spać nie dały.
Obudziłem się wymięty,
cały mokry i zmęczony,
dzielą nas krat grube pręty,
czuję miękkość warg spragnionych.

I tylko mi Ciebie brak w tym więźniu,
i tylko mi Ciebie brak, Ciebie tu...
[...]

Błyszczą sznity na mych rękach,
już na dworze całkiem ciemno,
gdzieś na pryczy sąsiad stęka –
kiedy będziesz razem ze mną?
Kiedy wąż tve paluszki
pogładzą me tatuaże,
kiedy szczupłe twoje nóżki
oplotą mnie, żądne wrażeń?

I tylko mi Ciebie brak w tym więźniu,
i tylko mi Ciebie brak, Ciebie tu...
[...]

Oj, Stefan, jak mi Ciebie brak w tym więźniu,
i tylko mi Ciebie brak, Ciebie tu...” **N**

Postłuchaj utworu:



#*PodjejrzoneZnatury*

Naturalny esperal

Koniec sezonu grzybowego. Zima zbliża się do nas wielkimi krokami.

Niektóre gatunki grzybów zimna się jednak nie boją i można je napotkać aż do pierwszych mrozów. Do takich właśnie zaliczamy jeden z najdziwniejszych, który na to miano zasłużył nie tylko swoim niecodziennym wyglądem, lecz także dzięki niezwykłym właściwościom. Jakim? Otóż grzyb ten zapisał się w historii jako element pierwszej terapii antyalkoholowej!

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Stare zapiski podają, że przebiegłe żony, zmęczone opilstwem swoich mężów, wykorzystywały go, by zniechęcić mężów do nałogu, dodając po kryjomu kawałek owocnika do posiłku. Dlaczego? Ponieważ mimo że grzyb ten jest jadalny, to tylko warunkowo. Co to oznacza? Ni mniej, ni więcej, tylko to, że będziemy się czuć dobrze po jego spożyciu pod warunkiem..., że nie połączymy go z pewnymi rodzajami napojów. A dokładnie wszelkimi napojami wysokowymi zawierającymi alkohol. W połączeniu z nimi grzyb ten daje objawy zatrucia, które pojawiają się już ok. 15–30 min po wypiciu trunku. Mogą to być: zaczerwienienie skóry twarzy i klatki piersiowej, wymioty, ból głowy, przyspieszone bicie serca i tętno, a nawet lekkie halucynacje. Wszystkiemu winna jest substancja zwana kopryną, która blokuje metabolizm alkoholu etylowego (a dokładniej blokuje rozkład aldehydu octowego do kwasu octowego) i może być aktywna w ciele człowieka nawet do trzech dni od zjedzenia grzyba! Czy mają już Państwo pomysł, o jakiego delikwenta tutaj chodzi? Mowa oczywiście o czernidłaku pospolitym, który nie bez przyczyny nosi łacińską nazwę *Coprinopsis atramentaria*, co dokładnie opisuje jego cechę charakterystyczną.

Jak wspomniałam, grzyb ten jest jadalny, jednak tylko w stadium wczesnym, gdy owocniki są białe, jędrne i przyjemnie pachną orzechami. Jeśli jednak przeoczmy ten moment, zaczynają się w tempie ekspresowym rozpadać, a kapelusz dosłownie się rozpycha na niezbyt apetycznie wyglądające czarne krople. I tutaj jasne staje się, skąd w drugim członie nazwy pojawia się słowo „atramentaria”. Po prostu w dawnych czasach ten czarny płyn używany był jako substytut atramentu – tzw. atrament dla biedaków. Trzeba przyznać, że w tym stadium grzyb ten nie wygląda dobrze, może się nawet kojarzyć z filmem „Obcy – ósmy pasażer Nostromo”. Paskudna smolista maź spływająca na ziemię nie jest jednak żadnym śluzem kosmitów, tylko zwyczajnie zabarwionymi na czarno zarodnikami, które w ten wla-



śnie oryginalny sposób są rozsiewane. Warto także dodać, że poza czernidłakiem pospolitym występuje w Polsce jeszcze jeden grzyb o podobnej nazwie. To czernidłak kołpakowaty (*Coprinus comatus*). Jest on mało spokrewniony z poprzednim, gdyż należy do rodziny pieczarkowatych. Także on wyrasta na trawnikach i w parkach w jesienne deszczowe dni, jednak może pojawiać się masowo, nawet w liczbie kilkudziesięciu lub kilkaset sztuk. Dlaczego wspominałam o nim tutaj? Na wypadek, gdyby któryś z naszych Czytelników chciał kiedyś skosztować takiego niecodziennego grzyba – czernidłaka kołpakowatego można bowiem jeść nawet w połącze-

niu z alkoholem. Aby jednak uniknąć pomyłek, warto wiedzieć, jak odróżnić go od podstępного imiennika. W pełni jadalny czernidłak ma biały postrzępiony kapelusz z łatkami nieco przypominającymi kanię, zaś jego niebezpieczny kolega charakteryzuje się lekko szarym kapeluszem w niewyraźne prążki. I choć tak naprawdę nie są one trudne do rozróżnienia, to podczas zbierania należy im się zawsze dokładnie przyjrzeć, a nawet wspomóc atlasem grzybów. Tylko bowiem kierując się rozsądkiem i przestrzegając zasad bezpieczeństwa, możemy bez niepokoju i nieprzyjemnych niespodzianek cieszyć się niezwykłym przeżyciem kulinarnym. Smacznego. **N**

#NaturaUzdrowia

Dynia – królowa jesieni na odporność

Jest nie tylko źródłem witamin i niezbędnych pierwiastków, lecz także działa oczyszczająco i przy okazji redukuje stres. Dzisiaj o dyni nie tylko w wymiarze kulinarnym.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Dynię możemy gotować, zapiekać, marynować oraz smażyć. Może być dodatkiem do ciast, naleśników, gulaszów czy sałatek warzywnych i owocowych. To warzywo, z którego powstają pyszne konfitury, dżemy i marmolady. Dzisiaj jednak skupimy się na jej właściwościach prozdrowotnych, chociaż nie zabraknie przepisu na pyszny krem dyniowy.

Spożywanie dyni reguluje poziom cukru we krwi oraz korzystnie wpływa na wzrok, serce, układ trawienny oraz trzustkę, zatem powinna być częstym gościem w menu osób leczących się na cukrzycę. Dietetycy polecają ją także pomocniczo w leczeniu rozvolnienia, wyprysków na skórze i obrzęków z uwagi na jej właściwości odtruwające.

Dynia zawiera wiele pierwiastków, takich jak: fosfor, magnez, żelazo oraz potas i wapń, oraz witaminy C, PP, E, a także z grupy B oraz kwas foliowy, błonnik i pektyny. Ma także właściwości antynowotworowe, ponieważ zawiera bardzo dużą ilość beta-karotenu (prowitaminy A), który według badań chroni nasze płuca i jelito grube przed chorobami nowotworowymi. Ponadto pozwala pozbyć się śluzu z płuc, oskrzeli i gardła, więc szczególnie warto ją jeść w okresie przeziębienia. Niektóre badania naukowe donoszą, że regularne spożywanie dyni pomaga w astmie oskrzelowej. U kobiet w ciąży mięsz z dyni zapobiega mdłościom i wymiotom.

Dzisiaj w ramach praktycznych przepisów polecamy **krem dyniowy z pomarańczą**, do którego przygotowania potrzebujemy:

1/2 kg dyni, 1 łyżkę dobrej jakości oliwy, 1 łyżkę masła, 1 łyżeczkę świeżo startego imbiru, bulion warzywny, 1/3 szklanki soku z pomarańczy. Przygotowanie jest następujące: dynię obieramy ze skóry i kroimy w kostkę. W osobnym garnku roztopiamy masło z oli-

wą i chwilę podsmażamy świeży imbir, a potem dodajemy dynię ze szczyptą soli i dalej podsmażamy parę minut. Następnie dodajemy sok z pomarańczy oraz bulion lub wodę w ilości pozwalającej przykryć dynię. Gotujemy wszystko na wolnym ogniu do uzyskania miękkości, blendujemy i doprawiamy solą oraz świeżym pieprzem do smaku. Opcjonalnie można dodać biały serek lub jogurt naturalny oraz posypać zupę na talerzu prażonymi płatkami migdałów. Dynia jest znana w medycynie naturalnej jako zabójca pasożytów w jelitach, a najbardziej skuteczne jest spożywanie jej pestek, gdy pojawiają się tasiecmce, glisty ludzkie czy obleńce. W tym przypadku kluczowa jest zawartość kukurbitacyny, która uszkadza układ nerwowy bytujących w przewodzie pokarmowym pasożytów, ale jednocześnie nie uszkadza naturalnej flory bakteryjnej naszych jelit. Jeżeli zdecydujemy się użyć świeżych **pestek dyni na odrobaczenie**, można to zrobić na

wiele sposobów, np. zblendować je z jogurtem, z dodatkiem miodu czy dodać do sałatki. Zalecana dawka to ok. 300 g pestek dla dorosłych, a 30–100 g dla dzieci – zjedzonych na czczo. Po 2 godz. należy zażyć środek przeczyszczający (np. łyżkę oleju rycynowego), by spalizowane robaki zostały wydalone z organizmu. Kurację warto powtórzyć jeszcze raz po kilku dniach.

Mało kto jednak wie, że ziarna dyni są źródłem tryptofanu, który w skuteczny sposób pobudza produkcję melatoniny, a to właśnie melatonina zmniejsza nasz stres, pobudza odporność, pogłębia sen i sprzyja długowieczności. Ponadto pestki dyni zawierają bardzo dużo cynku i pełnowartościowych tłuszczów, kwasów omega-3. A przypomnijmy, że kwasy nienasycone są niezbędnym elementem do budowy witaminy D i hormonów. Stosowane są także w chorobach miażdżycowej i lokomocyjnej, w nudnościach, impotencji i powiększeniu prostaty, któremu towarzyszą trudności z oddawaniem moczu. Zapobiegają także odkładaniu się złego cholesterolu i pomagają w zwalczaniu wrzodów żołądka. Pestki dyni pomagają także w leczeniu i profilaktyce stanów zapalnych skóry i błon śluzowych, opryszczce oraz w łuszczeniu się naskórka i wypadaniu włosów. Nasiona dyni mogą być spożywane na surowo lub prażone. Polecamy lekkie prażenie na patelni czy w piekarniku głównie pestek zakupionych w sklepie, gdyż w ten sposób usuwamy z ich powierzchni szkodliwe bakterie. **N**

Ziarna dyni są źródłem tryptofanu, który w skuteczny sposób pobudza produkcję melatoniny, a to właśnie melatonina zmniejsza nasz stres, pobudza odporność, pogłębia sen i sprzyja długowieczności.



#NiecodziennyWehikułCzasu

Sto dni cesarza

Chiński cesarz Guangxu (1871–1908) snuł wielkie plany modernizacji Państwa Środka. Nie docenił jednak siły niechętnych zmianom dworskiej kamaryli, co kosztowało go utratę władzy i wolności.

Łukasz Czarnecki

U schyłku XIX stulecia Chiny znajdowały się w poważnym kryzysie. Zacołane, infiltrowane gospodarczo przez ówczesne mocarstwa, osuwały się w przepaść. Równocześnie za Wielkim Murem coraz częściej słychać było głosy domagające się reform i modernizacji. Ich zwolennicy podawali władzom za przykład Japonię, która biedniejsza od Państwa Środka, zdołała przejść błyskawicznie drogę od quasi-średniowiecza do nowoczesności. W dyskursie pojawił się też wątek polski – intelektualiści przywoływali upadek Rzeczypospolitej, by ukazać rodakom, jak może skończyć ich ojczyzna, jeśli od słów nie przejdzie się jak najszybciej do czynów.

Młodzieniec na tronie smoka

W tym okresie władcą Chin był młody Guangxu. Urząd cesarza pełnił już ponad dwie dekady, bo na tronie zasiadł jako dziecko. Za jego wyniesienie odpowiadała ciotka – złowroga, obskurantka i rozpustna cesarzowa wdowa Cixi. W roku 1875 po tajemniczej śmierci swego syna – cesarza Tongzhi (którego prawdopodobnie na jej rozkaz otruto) – uczyniła monarchą maleńkiego siostrzeńca, licząc na sprawowanie długotrwałej regencji w jego imieniu. Lata jednak płynęły i Guangxu w końcu dorósł. Cixi wycofała się na drugi plan i zaszła w pałacu letnim. Rząd był i tak zdominowany przez zauszników cesarzowej – mandżurskich szlachciców (Chinami władali Mandżurowie, którzy podbili je w XVII w.), prymitywnych i spędzających dnie na paleniu opium oraz erotycznych zabawach z konkubinami. Pewną przeciwwagą dla nich stanowili dostojnicy chińskiej nacji. Byli to jednak ludzie zapatrzeni w przeszłość.

Skok w nowoczesność

Od roku 1895 Guangxu powoli się emancypował. Odolne ruchy modernizacyjne cieszyły się jego dyskretnym poparciem. Cierpiąc na kompleks z powodu bezpłodności (dla przedstawiciela kultury chińskiej najgorsze możliwe nieszczęście), postanowił unieśmiertelnić swoje imię, wprowadzając cesarstwo w wiek XX. 11 czerwca 1898 r. cesarz wydał edykt wzywający

wiono za granicą nowoczesną broń, zapowiedziano zwołanie parlamentu. Na cesarskim dworze pojawili się młodzi uczeni o gorących głowach, forsujący pomysły, od których mandarynom siwiały warkocze. Na ich czele stali rzutki Kang Youwei i jego współpracownik Tan Sitong.

Ciemnogród triumfujący

Posunięcia młodego cesarza wzbudziły oburzenie dworskiej elity. Mandżurów w popłoch wprowadziła zapowiedź, że zostaną oderwani od fajek oraz haremów i wysłani na zagraniczne uniwersytety. Mandaryni zapalali oburzeniem, słysząc o zniesieniu systemu urzędniczych egzaminów z klasyki konfucjańskiej. Ich miejsce miały zająć testy z ekonomii. Kiedy na koniec gruchnęła wieść, że Guangxu planuje zmusić dostojników do założenia fraków i tużurków, ci, przerażeni całą tą nowoczesnością, pobiegli na skargę do Cixi. 21 września na rozkaz cesarzowej wdowy wojsko dowodzone przez jej dawnego kochanka generała Ronglu dokonało zamachu stanu. Cesarz został zmuszony do podpisania edyktu oddającego ponownie pełnię władzy nad Państwem Środka w ręce ciotki, po czym umieszczono go w areszcie domowym. Młodych doradców imperatora rozpędzono na cztery wiatry – Kang ratował się ucieczką do Japonii, ale Tana pochwycono i ścięto. Sto Dni Reform było ostatnim momentem, w którym Chiny mogły zawrócić z drogi wiodącej do upadku. Państwo Środka ponownie stało się ciemnogrodem, którego elita mogła do woli tarzać się w rozpuszczeniu. Niedoszły zbawca cesarstwa resztę życia spędził w zamknięciu. W roku 1908 pojawiła się na chwilę isierka nadziei na odzyskanie wolności, bo Cixi znalazła się na łożu śmierci. Nie-

stety, nieszczęsnemu Guangxu nie dane było przeżyć ciotki, która ostatnim rozkazem nakazała go otruć. Nasz biedny bohater, skrytobójczo zgładzony, wyprzedził swoją oprawczynię w drodze na tamten świat o jeden dzień. **N**



poddanych do unowocześnienia ojczyzny. Rozpoczął się okres znany później jako Sto Dni Reform, w trakcie których Syn Niebios wydawał ustawę za ustawą. Ogłoszono wolność prasy, zabroniono pętania kobietom stóp, utworzono nowoczesny uniwersytet, zamó-

RADOM WYDŁUŻONY TERMIN ZAKOŃCZENIA BUDOWY CENTRUM SPORTU

Kolejny aneks ws. RCS podpisany

Budowa Radomskiego Centrum Sportu rozpoczęła się w maju 2016 r. | fot. mat. pras./d

Budowa Radomskiego Centrum Sportu, podobnie jak trwający remont Sali Kongresowej, to również epopeja. Po raz kolejny Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zgodził się na wydłużenie terminów zakończenia budowy RCS. – Niestety, nie jestem optymistą, jeśli chodzi o podane daty. Hala ma być gotowa do końca kwietnia, a stadion do końca grudnia przyszłego roku. Jakoś w to nie wierzę – mówi radny Dariusz Wójcik (PiS).

Natalia Karcz-Kaczowska

Miał być koniec stycznia 2021 r. i wielkie zakończenie prac na budowie Radomskiego Centrum Sportu – a to i tak był termin kilkakrotnie przedłużany, bo jednym z tych pierwotnych była jesień 2018 r. Jednak wiemy już, że także termin styczniowy jest nie do utrzymania.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radomiu podpisał aneks z firmą Betonox Construction, która obecnie wykonuje prace na budowie. Zgodnie z treścią aneksu budowa hali widowiskowo-sportowej oraz układu drogowego ma się zakończyć do 30 kwietnia, a budowa stadionu do 31 grudnia 2021 r.

Jak tłumaczy to MOSiR? „O wydłużenie terminów wystąpił sam wykonawca, wskazując jako powody m.in. zwiększenie zakresu robót, wprowadzone przez państwo obostrzenia w związku z epidemią, istotnie, bezpośrednio i negatywnie wpływające na przebieg prac. Powyższe spowodowały nierealność ich wykonania w założonym pierwotnie terminie” – czytamy w oświadczeniu.

\\ Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radomiu podpisał aneks z firmą Betonox Construction, która obecnie wykonuje prace na budowie \\

Do tych doniesień w mediach społecznościowych odniósł się były przewodniczący Rady

Miejskiej w Radomiu Dariusz Wójcik: „Jakoś nie zaskoczyła mnie informacja – a piszę o tym z przykrością – dotycząca podpisania kolejnego aneksu z wykonawcą hali i stadionu przy ul. Struga. Niestety, nie jestem też optymistą, jeśli chodzi o podane daty. Hala ma być gotowa do końca kwietnia, a stadion do końca grudnia przyszłego roku. Jakoś w to nie wierzę”.

Przypomnijmy, że Radomskie Centrum Sportu miało być gotowe już w listopadzie 2018 r. Jednak miasto rozwiązało umowę z pierwotnym wykonawcą i do dziś wylicza to, co zostało według władz źle zrobione.

W całej sytuacji ważna jest jeszcze strona finansowa. Jak nieraz podkreślali przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, całkowity koszt budowy RCS może przekroczyć dwukrotnie zakładane pierwotnie wydatki na tę inwestycję.

INWESTYCJE

Niekończący się remont

Można odnieść wrażenie, że remont Sali Kongresowej w Pałacu Kultury i Nauki to niekończąca się opowieść. Co ciekawe, budowa całego PKiN trwała trzy lata – remont Sali Kongresowej zaś zaczął się sześć lat temu, a jego końca nie widać. Jedyne, co na razie wiadomo, to to, że ma kosztować ponad 200 mln zł. Władze stolicy nie były w stanie odpowiedzieć na pytanie wiceprzewodniczącego Rady m.st. Warszawy Dariusza Figury (PiS), kiedy zakończy się remont Kongresowej. Ostatni koncert w tej sali odbył się w 2013 r. i od tego czasu trwa jej remont. Zgodnie z informacjami zawartymi w odpowiedzi na interpelację obecnie prowadzone są prace

projektowe, których zakończenie planowane jest II kwartał 2021 r. Ogłoszenie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie robót budowlanych w ramach projektu „Modernizacja Sali Kongresowej” planowane jest na przełomie II i III kwartału 2021 r. „Termin przekazania Sali Kongresowej do eksploatacji uzależniony jest od przebiegu procedury przetargowej na wyłonienie wykonawcy robót, jak również od zabezpieczenia środków finansowych na realizację zadania. Dopiero po podpisaniu umowy z wykonawcą robót budowlanych możliwe będzie określenie dokładnego terminu zakończenia prac oraz przekazania obiektu do użytkowania” – czytamy w odpowiedzi na interpelację radnego.

(oprac. NKK; PAP)



foto: Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Z komunikatu PPIS w Warszawie wynika, że w piątek (stan na godz. 13) na terenie stolicy liczba osób objętych kwarantanną domową wynosiła 3921, izolacją domową – 6058, a nadzorem epidemiologicznym – 262. Hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19 było 429 osób. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim wyniosła 13 221.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

PŁOCK

Chcą powrotu sekundników

Kierowcy z Płocka domagają się powrotu sekundników na miejskich skrzyżowaniach. Zostały one zdjęte, gdyż Miejski Zarząd Dróg planował wdrożenie inteligentnego systemu sterowania ruchem. Teraz zaś unieważniono przetarg na tę inwestycję, a ratusz nie jest w stanie powiedzieć, kiedy możliwe będzie kolejne postępowanie.

Anna Gębalska-Berekets

Sekundniki wpisały się w uliczny krajobraz Płocka. Zdaniem większości mieszkańców miasta spełniały wiele istotnych funkcji: poprawiały komunikację oraz pozwalały na większą płynność ruchu na skrzyżowaniach.

– Sekundniki to wspinały pomysł, który wyróżniał Płock spośród innych miast. Było to duże ułatwienie dla kierowców. Trudno mi to wszystko zrozumieć – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” jeden z mieszkańców miasta. Inny zaś nawołuje: – Dla dobra mieszkańców sekundniki powinny zostać natychmiast przywrócone!

Jakiś czas temu nawet prezydent Andrzej Nowakowski przekonywał, że zrobi wszystko, by urządzenia komunikacyjne pozostały.

Warto wspomnieć, że na kilku płockich skrzyżowaniach zamontowano system ITS, który kosztował pół miliona złotych, a z miejskiego budżetu poszło na ten cel ponad 260 tys. zł. W międzyczasie nieco zmieniła się koncepcja. Oczekiwane przez kierowców sekundniki nie powróciły, chociażby po remoncie al. Kilińskiego, na wszystkich skrzyżowaniach arterii.

Miasto planowało wprowadzenie inteligentnego systemu sterowania ruchem. Miejski Zarząd Dróg ogłosił nawet przetarg na budowę systemu, który miał być jednym z elementów szumnie zapowiadanego innowacyjnego programu mobilności. Za pomysł jego wdrożenia miasto otrzymało nawet dodatkowe punkty w ocenie wniosku o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

Na prawie 30 płockich skrzyżowaniach miały się pojawić czujniki sterowania sygnalizacją świetlną. Padały głosy, że nie są one kompatybilne z sekundnikami, dlatego więc te ostatnie zdecydowano się usunąć. Mimo montażu kamer na części miejskich ulic system nie został ostatecznie uruchomiony.

Miejski Zarząd Dróg zdecydował o unieważnieniu przetargu na budowę systemu sterowania ruchem. Pierwotnie czas nadsyłania ofert został określony do 28 sierpnia br., następnie z powodu dużej liczby pytań od potencjalnych oferentów został wydłużony do 25 września.

Postanowiliśmy zapytać urzędników, co było tego przyczyną. Władze miasta nie potrafią powiedzieć, czy kolejny przetarg zostanie w ogóle ogłoszony. – Analizujemy sytuację. Kwesta, jaką przeznaczyliśmy, jest

niższa w stosunku do propozycji wykonawców, dlatego musieliśmy przetarg zawiesić. Teraz jednak jest za wcześnie, by wskazać konkretny termin nowego przetargu – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Hubert Woźniak z płockiego ratusza.

Mieszkańcom jednak trudno sobie wyobrazić to, że sekundniki miałyby się nie pojawić na skrzyżowaniach.

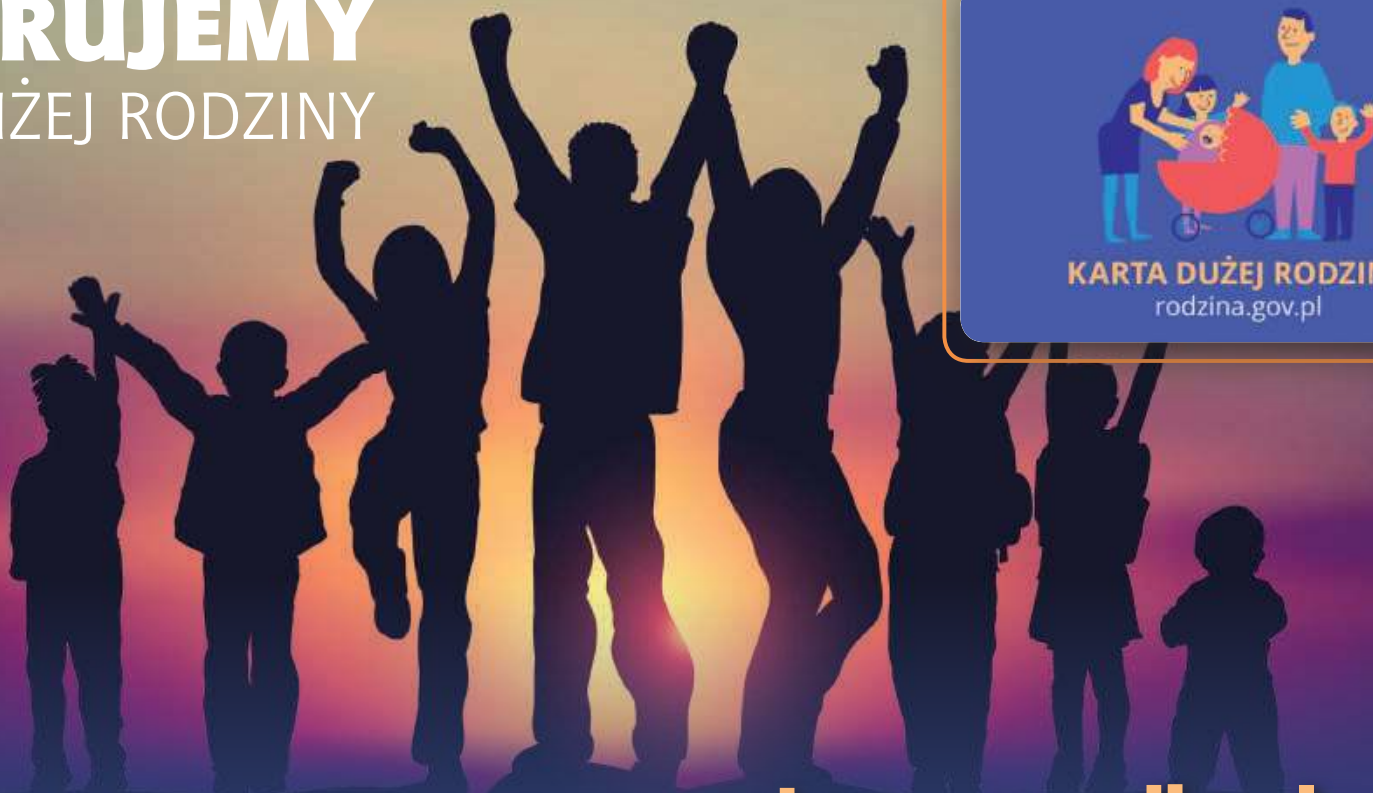
W ocenie radnej Wioletty Kulpy priorytetem dla Płocka jest usprawnienie komunikacji. – Nie ma synchronizacji świateł na najważniejszych skrzyżowaniach. To jest największa bolączka miasta. Na ul. Wyszogrodzkiej jest kilka skrzyżowań z rzędu i brakuje na nich płynności ruchu. Nie mówię tu o sytuacjach szczególnych, kiedy na ulicach są korki. Zgłaszałam niejednokrotnie ten problem – tłumaczy Wioletta Kulpa, radna PiS.



Kierowcy w Płocku apelują o przywrócenie przy sygn...

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NÓWE
PANSTWO

UWAGA, ZMIANA CZASU!

KOMUNIKACJA \ Autobusy ZKA z przystanku PKP Małkinia o 2.49 i PKS Radom po godz. 2 odjadą już zgodnie z czasem zimowym. Z kolei autobus z przystanku PKS Radom o godz. 1.51 ruszy z 60-minutowym opóźnieniem.



START LINII CMENTARNYCH

RADOM \ W sobotę na ulice wyjechały pierwsze linie cmentarne: C9 jadąca z Prędocinka na Limanowskiego oraz C21 z osiedla Gołębiów na przystanek Witosza/Cmentarz. Ponadto linie 1, 4, 12, 13 i 17 w sobotę i niedzielę będą kursowały częściej.

fot. Filip Błazejowski/Gazeta Polska



lizacji świetlnej sekundników | fot. ZDiM/d

EPIDEMIA

Mazowsze walczy z koronawirusem

2075 to liczba nowych zakażeń na Mazowszu, którą w piątek podało Ministerstwo Zdrowia. Kolejne oddziały w mazowieckich szpitalach są zamykane i nie przyjmują nowych pacjentów. Zamykają się okresowo także niektóre świątynie.

Do 4 listopada zamknięty będzie kościół akademicki św. Anny. Decyzja ta zapadła po tym, jak pozytywny wynik testu na obecność COVID-19 otrzymał jeden z duszpasterzy. Jak przekazała archidiecezja warszawska, kościół pozostanie zamknięty, odwołane też są wszystkie stacjonarne spotkania. Grupy będą mogły spotykać się online.

Msze święte, których intencje zostały zamówione na ten okres, zostaną odprawione przez księży w ich pomieszczeniach mieszkalnych. W sprawach dotyczących Eucharystii i innych sakramentów można się kontaktować mejlowo z kancelarią: kancelaria.swanna@gmail.com.

Do zakażeń doszło w jednym z warszawskich domów pomocy społecznej. Chodzi o placówkę „Na Przedwiośniu”, gdzie zakażonych ma być 76 mieszkańców na blisko 100 przebywających tam osób. O tym, że w DPS przebywają osoby zakażone koronawirusem, służby sanitarne dowiedziały się przez przypadek. Jeden z podopiecznych trafił do szpitala na planowy zabieg – i tam został rutynowo przetestowany pod kątem SARS-CoV-2. W jego przypadku test dał wynik pozytywny, dlatego zdecydowano się na przebadanie pozostałych osób przebywających w DPS. Obecnie placówka została podzielona na trzy

strefy: dla zakażonych, zdrowych i z wynikiem niejednoznacznym.

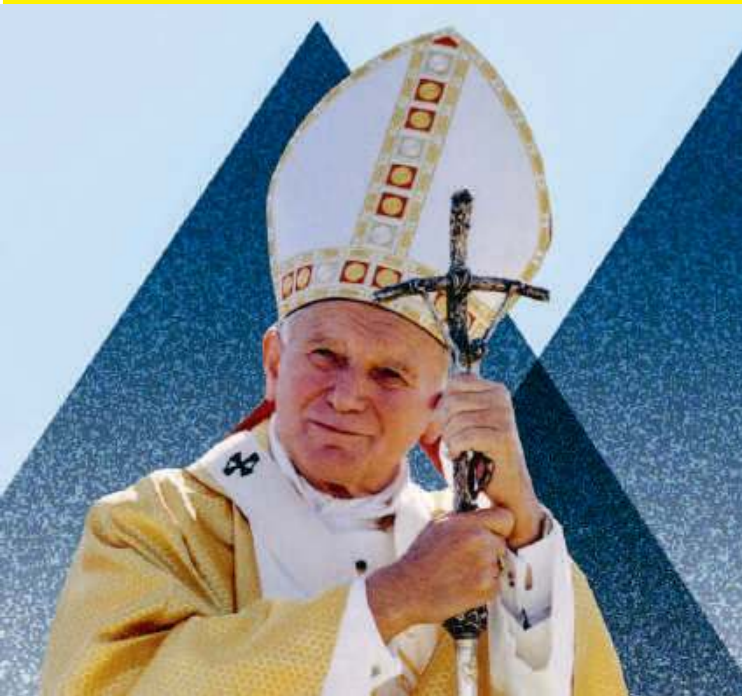
Do kolejnych zakażeń doszło w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku, na oddziale kardiologicznym. Pozytywny wynik testu otrzymało 21 pacjentów i trzy osoby z personelu. W związku z sytuacją panującą w placówce na oddział kardiologiczny przyjmowane są jedynie przypadki ostre, odwołane jest przyjmowanie pacjentów planowych.

Przypomnijmy, wojewoda mazowiecki wyznaczył w różnych szpitalach na Mazowszu konkretną liczbę łóżek dla osób chorych na COVID-19. Jednym z takich miejsc jest Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie. Placówka powinna zabezpieczyć 66 takich miejsc, w tym sześć łóżek intensywnej terapii z respiratorami. Podobnie jest w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym. Tam placówka przygotowuje 200 łóżek. Dlatego większość pacjentów z innymi schorzeniami niż COVID-19 będzie musiał przyjąć Mazowiecki Szpital Specjalistyczny na Józefowie.

(NKK)

KONCERT

Pamięć o Janie Pawle II



fb: mat. pras./d

W tym roku 18 maja obchodziliśmy 100. rocznicę urodzin Karola Wojtyły, czyli papieża Jana Pawła II. Rok 2020 przez polski Sejm został też ogłoszony Rokiem św. Jana Pawła II. W wielu miejscach w całym kraju z tej okazji organizowane są różne wydarzenia, które mają na celu upamiętnienie i wspomnienie papieża Polaka. Jednym z nich jest sobotni koncert „Mokotów w hołdzie św. Janowi Pawłowi II” w wykonaniu Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Koncert będzie transmitowany z kościoła pw. Matki Bożej Anielskiej w Warszawie. Na koncercie zostanie zaprezentowany premierowy repertuar z płyty „Perły muzyki sakralnej”.

Prezentowany repertuar w poruszający sposób przybliży arcydzieła muzyki kościelnej, nazwanych boską muzyką, a skomponowanych na przestrzeni kilku epok przez największych, kompozytorów. Utwory Antonia Vivaldiego, Charles’a Gounoda, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Georges’a Bizeta, Edwarda Elgara czy Adolfa Dossa zabrzmią w wykonaniu solistów: Katarzyny Miąsik, Anny Łukawskiej, Andreia Baravika i Łukasza Karaudy, a także chóru z towarzyszącą mu orkiestrą symfoniczną „Mazowsza”, poprowadzoną przez ma-

estro Jacka Bonieckiego, odpowiedzialnego za opracowanie muzyczne i transkrypcje dzieł. Bogactwo modlitwy śpiewanej – „Ave Maria” w kilku odsłonach, „Ave verum corpus”, muzyki liturgicznej i dzieł sakralnych: „Agnus Dei” Bizeta i „Gloria” Vivaldiego – zaprezentowane zostanie w nowych, porywających interpretacjach.

W czasie koncertu nie zabraknie ulubionych przez św. Jana Pawła II, takich jak „Barka” czy „Czarna Madonna”, które zespół „Mazowsze” ma w swoim repertuarze od wielu lat.

W dniu setnych urodzin Karola Wojtyły, 18 maja, premier Mateusz Morawiecki za pośrednictwem mediów społecznościowych wygłosił takie oświadczenie: „Ten nasz wielki rodak, św. Jan Paweł II, Jan Paweł II Wielki, był osobą, która nie tylko zmieniła losy świata i losy Polski, lecz także wytyczyła nowe kierunki, nowe ścieżki myślenia o przyszłości”.

Papież Franciszek powiedział zaś tak: „Jego ziemską pielgrzymka, która rozpoczęła się 18 maja 1920 r. w Wadowicach i zakończyła się przed 15 laty w Rzymie, była przepełniona zachwytem wobec życia, nad tajemnicą Boga, świata i człowieka”.

Sobota, 24 października, godz. 19.30, www.facebook.com/UDMokotow/



NIE ZAGRAJĄ Z RADOMIAKIEM

FORTUNA I LIGA \ Z powodu wykrycia zakażeń koronawirusem wśród piłkarzy ŁKS łódzki klub nie zagra w najbliższej kolejce 1. ligi z Radomiakiem Radom. Wcześniej nie odbyło się spotkanie lidera rozgrywek z Koroną Kielce. Zespoły z Łodzi i Radomia miały zmierzyć się w najbliższy weekend w ramach 10. kolejki pierwszoligowych rozgrywek.

LEGIA WARSZAWA

Trener Michniewicz jest zadowolony z pracy piłkarzy na treningach, których intensywność ma pomóc Legii w wysokim tempie gry w spotkaniach o stawkę



Legia może liczyć tylko na gole Tomáša Pekharta | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Marnują mnóstwo sytuacji do strzelenia gola

Okazji nie brakuje, ale gorzej z wykończeniem. Przed sobotnim meczem z Pogonią Szczecin trener Czesław Michniewicz przyznał, że liczy na poprawę skuteczności swoich piłkarzy. – Musimy nad tym pracować – twierdzi.

Krzysztof Oliwa

Legia Warszawa po dłuższej przerwie od ligowych zmaganiach w szybkim tempie nadrabia zaległości. Mecze w niedzielę i środę przyniosły jej wygrane z Zagłębiem Lubin i Śląskiem Wrocław (oba wygrane 2:1), co zaowocowało awansem mistrza Polski na czwarte miejsce w tabeli. – Zmęczenie po meczu utrzymuje się do 48 godzin, a te jeszcze nie minęły, ale regeneracja przebiega prawidłowo, więc jestem dobrej myśli przed wyjazdem do Szczecina. Mam nadzieję, że wszyscy, którzy zagraли ze Śląskiem, będą do dyspozycji na sobotni mecz – powiedział szkolenowiec stołecznego zespołu na konferencji prasowej.

W środę krótko przed końcowym gwizdkiem boisko musiał opuścić Tomáš Pekhart. Czech jest najsilniejszym graczem nie tylko Legii, lecz całej ligi. – Jest po badaniach, na szczęście nie stało mu się nic groźnego. Ma obite żebra i mięśnie międzyżebrowe, w czwartek przechodził regenerację i mam nadzieję, że będzie do dyspozycji w sobotę. Zobaczymy, czy dziś będzie ćwiczył z całą drużyną. Nie jest do końca znana sytuacja z Rafaellem Lopesem, który ma drobne dolegliwości, wczoraj nie trenował też Luquinhas. Dziś wyjaśni się, czy polecą z nami do Szczecina – poinformował Michniewicz.

Pogoń również miała miesięczną przerwę od występów ligowych, ale w jej przypadku spowodowane to było przypadkami koronawirusa w klubie i drużynie, co wiązało się z kwarantanną i zakazem treningów w grupie.

– Analizowaliśmy grę Pogoni. To bardzo zdyscyplinowana drużyna, solidna w obronie, która straciła tylko cztery gole. Trudno jest przedostać się pod jej pole karne, czego zresztą w poniedziałek doświad-

czyła Lechia Gdańsk. Do tego solidny bramkarz. Z przodu doszedł Luka Zahovič, który stwarza wiele nowych możliwości. My jednak też mamy swoje atuty w ofensywie – stwarzamy sobie wiele okazji, ale musimy pracować nad skutecznością. Wiemy, że Pogoń miała problemy, przez pewien czas nie trenowała, więc zobaczymy, jak będzie wyglądała jej dyspozycja fizyczna. Wszystko będzie widoczne na boisku, wynik jest sprawą otwartą – tłumaczył trener Legii.

Michniewicz jest zadowolony z pracy piłkarzy na treningach, których intensywność ma pomóc w wysokim tempie gry w spotkaniach o stawkę. – Mówi się, że jak trenujesz, tak grasz. Na treningach mamy dużo intensywnych gier, na tej intensywności chcemy bazować. Mamy zamiar szybko rozgrywać akcje, szybko i dużo biegać i stosować wysokie tempo gry. Mam tylko nadzieję, że poprawimy naszą skuteczność – dodał.

Od tego sezonu, po powrocie z Rosji, barwy Portowców reprezentuje Michał Kucharczyk, który wcześniej w Polsce grał tylko w Legii. – Znam Michała od wielu sezonów. To bardzo doświadczony piłkarz i sądzę, że Pogoń będzie miała z niego wiele pożytku. Nie analizuję jednak rywali pod kątem poszczególnych zawodników. Wiemy jednak, jak gra się przeciwko swojemu byłemu zespołowi. Michał na pewno będzie niezwykle zmotywowany, więc musimy na niego uważać – zaznaczył trener Legii.

W poprzednim sezonie stołeczna drużyna przegrała z Pogonią wszystkie trzy ligowe spotkania, a z sześciu ostatnich wygrała tylko jedno. – Na szczęście to już historia – podsumował Michniewicz.

Początek meczu w Szczecinie w sobotę o godz. 20.

TENIS

Wyróżniona przez prezydenta

Iga Świątek została odznaczona przez prezydenta Andrzeja Dudę Złotym Krzyżem Zasługi za osiągnięcia sportowe i promocję kraju. 19-letnia zawodniczka 10 października wygrała turniej French Open – to pierwszy w historii polskiego tenisa tytuł wielkoszlemowy w singlu.

To bardzo ważna chwila. Dla mnie osobiście, ale także dla polskiego sportu. (...) To niewątpliwie wydarzenie o charakterze dziejowym – podkreślił prezydent.

Jak dodał, nastolatka dostarczyła rodakom wielkich przeżyć i dumy. Przypomniła początek jej przygody z tenisem i sukcesy w rywalizacji juniorskiej. Zwrócił też uwagę, że tenis ziemny to sport niezwykle elegancki i prestiżowy, co sprawia, że sukcesy odnoszone w nim mają ogromne znaczenie dla promocji kraju.

W piątek uhonorowany został także ojciec zawodniczki, Tomasz Świątek. Za wybitne zasługi w działalności na rzecz promowania i rozwoju sportu otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Prezydent RP przyznał, że to, iż rodzic otrzymał dużo wyższe odznaczenie niż sam sportowiec, jest trochę nietypową sytuacją. – Może mnie jeszcze się to przydarzy, a może kolejni prezydenci będą mogli wręczać pani coraz wyższe odznaczenia – zaznaczył prezydent, zwracając się do Igi Świątek.

Andrzej Duda podkreślił wielką rolę ojca nastolatki w jej niedawnym triumfie. – To był wielki wysiłek rodzinny – ocenił. Przypomnił też o dawnej karierze wioślarskiej Tomasza Świątki, olimpijczyka z Seulu.

W piątkowej uroczystości wziął udział m.in. wicepremier Piotr Gliński. Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu zaznaczył, że ten triumf „to jest wyróżnienie, ale przede wszystkim zobowiązanie”. – Będziemy nadal systemowo wspierać polski tenis, a także inne sporty. Obejmujemy także zawodników niepełnosprawnych – zadeklarował polityk.

(zwr)